

Wizyta delegacji Sejmu w Mongolii

Przebywająca z wizyta w Mongolii delegacja Sejmu PRL została przyjęta przez członka Biura Politycznego...

W toku spotkania dokonano wymiany poglądów na temat sytuacji politycznej i gospodarczej PRL i MRL...

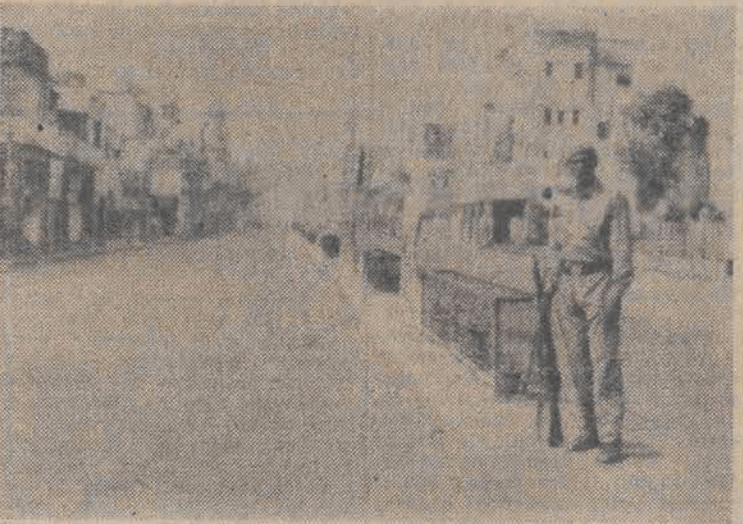
- 500 ŚMIERTELNYCH OFIAR ROZRUCHÓW
APEL PREMIERA O SPOKÓJ
GROŹBA ZAMACHU NA POLITYKÓW ZAGRANICZNYCH

Napięta sytuacja w Indiach po zabójstwie Indiry Gandhi

Przygotowania do pogrzebu Indiry Gandhi odbywają się w bardzo napiętej sytuacji wewnętrznej w wielu stanach Indii...

W związku z napiętą sytuacją wojsko otrzymało rozkaz strzelania bez ostrzeżenia do grup zakłócających porządek publiczny...

mo jeszcze, dokąd prowadzi tego nieci. Nowy premier rządu indyjskiego Rajiv Gandhi zwrócił się w piątek z apelem do członków rządu...



Kalkuta, Indie. W związku z zabójstwem premier Indii Indiry Gandhi w wielu miastach wybuchły walki między Hinduami a Sikkhami...

W PONIEDZIAŁEK Rozmowy libańsko-izraelskie

Kola arabskie i libańskie przejawiają obecnie nieco więcej niż dotychczas optymizmu na temat ewentualnego wycofania wojsk izraelskich z Libanu...

biotami i przy udziale ONZ, w ramach wojskowej komisji porozumienia utworzonej jeszcze w 1948 r. Rozmowy mają się rozpocząć 5 bm. w miejscowości Nakura na granicy libańsko-izraelskiej...

Aresztowanie spiskowców honduraskich

Federalne Biuro Śledcze (FBI) poinformowało o aresztowaniu w Stanach Zjednoczonych 8 osób zamieszanych w spisek zamierzający do zamachu na prezydenta Hondurasu...

Chile gen. José Bucoo. Zamach miał być sfinansowany z zysków w przemyśle narkotykowym. Z Tegucigalpy donoszą, że rząd Hondurasu wysłał do władz amerykańskich o ekstradycję byłego szefa sił zbrojnych kraju...

Nydanie: sobota 3 i niedziela 4 listopada 1984 roku. Cena: 5 zł. Rok XI, PL ISSN 0208-7797, Nr indeksu 35004

DZIENNIK ŁÓDZKI Najstarsza gazeta Łodzi

Debata generalna na forum ZO NZ

ONZ przeciwko wyścigowi zbrojeń

ROzbrojenia nie można rozstrzygnąć w oderwaniu od międzynarodowej sytuacji politycznej. Świat wstrząsnął jest najeźmiami konfrontacji...

Narody Zjednoczone powinny zachęcić do przyspieszenia prac nad konwencją w sprawie zakazu użycia broni chemicznych...

SPOTKANIE W. JARUZELSKIEGO Z PRZEWODNICZĄCYM SEJMOWEJ KOMISJI SPRAW WEWNĘTRZNYCH

1 bm. i sekretarz KC PZPR prezes Rady Ministrów Wojciech Jarużelski spotkał się z przewodniczącym sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości...

Przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej - Jerzy Urbaniak (PAP)

90 LAT „STRZECHY”

Związek Polaków w Austrii - „Strzecha” otrzymał z okazji 90-lecia swego powstania uroczyste listy od prezydenta Republiki Austrii...

podziękował „Strzeze” w imieniu najwyższych władz PRL za jej dotychczasową działalność...

Narada prezesów izb handlowych krajów RWPG

1 bm. w stolicy Armenijskiej SRR - Erewaniu zakończyła czterodniowe obrady 24 narada prezesów izb handlowych krajów członkowskich RWPG...

Wokół sprawy zabójstwa księdza J. Popieluszki

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych informuje: w dniu 30 października br. w Zakładzie Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Białymstoku przeprowadzono identyfikację...

Przewodniczący Rady Państwa

Badania przeprowadził zespół specjalistów z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Białymstoku...

legowani przez władze kościelne prof. doktor med. Edmund Chruscielwski, kierownik Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Poznaniu...

W. BRYTANIA

Związek górników zapowiada ofensywę

Kierownictwo Krajowego Związku Górników zapowiedziało podjęcie ofensywy w celu zwiększenia skuteczności strajku i przybliżenia jego zwycięstwa...

W spotkaniu uczestniczył przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej - Jerzy Urbaniak (PAP)

W spotkaniu uczestniczył przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej - Jerzy Urbaniak (PAP)

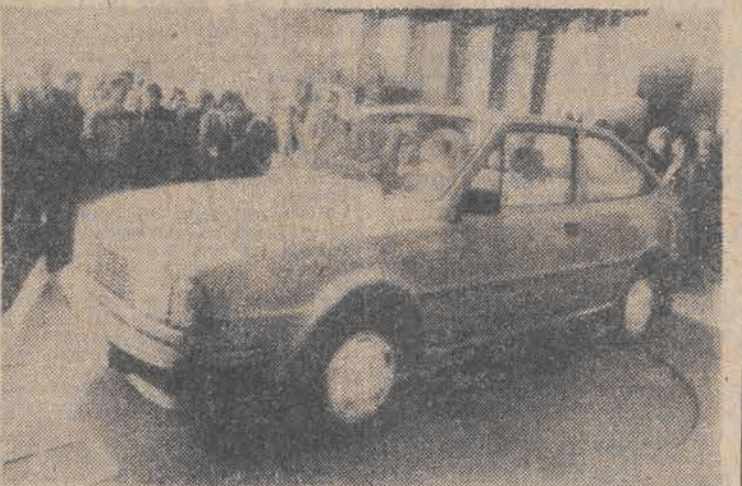
Wizyta Jana Pawła II w Lombardii i Piemontcie

W piątek papież Jan Paweł II rozpoczął trzydniową wizytę w północnych Włochach - w Lombardii i Piemontcie...

Z lotniska mediolańskiego Jan Paweł II udał się helikopterem do odległego o kilkanaście minut lotu Varese...

Wczoraj Jan Paweł II powrócił do Mediolanu.

Wczoraj Jan Paweł II powrócił do Mediolanu.



Czechosłowacja. Na międzynarodowych targach w Brnie zaprezentowano nowy model Skody oznaczony symbolem 130 Rapid. Jego produkcja rozpocznie się na początku przyszłego roku.

Ćwirka Stalina wróciła do ZSRR

Świętłana Allilujewa, córka Józefa Stalina, powróciła do ZSRR po 17 latach pobytu na Zachodzie...

Świętłana Allilujewa opuściła ZSRR w r. 1967, osiedliła się w USA i uzyskała obywatelstwo amerykańskie...

CO DZIEŃ CONTESIE

W 385 dniu roku słońce weszło o godz. 5.35, zajdzie zaś o 16.03.

Imieniny obchodzą

DZIE: Sylwia, Hubert, Marek, Marian, Chwałelew
JUTRO: Karel, Nina, Mściwół, Olgierd, Witalla

Dzienny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: możliwy wzrost zachmurzenia i opady deszczu. Temp. min. w nocy około -2 st., temp. maks. w dzień około 12 st.

Ciśnienie o godz. 19 wyniesie 996,7 hPa (749,5 mm).

Ważniejsze rocznice

1954 - Em. H. Mattise, francuski malarz
1944 - Uroczystość zakończenia reformy rolnej (w dawnej siedzibie hrabów Potockich w Łaniewcu)
1970 - Rozpoczął działalność rząd Frontu Jedności Ludowej w Chile (de 1973)

Taka sobie myśl

Można nie dowierzać ślepo wiedzy, ale trzeba jej użyć.

Uśmiechnij się



- Znowu napisali idiotyczny artykuł, że u nas są przestępcy zatrudnienia!







# LUDZIE I PROBLEMY LUDZIE I PROBLEMY

## LISTA ZAMORDOWANYCH PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ MEZÓW STANU I PRZYWÓDCÓW PAŃSTWOWYCH

W związku ze śmiercią premiera Indii panj Indry Gandhi, Agencja Reuters przypominała długą listę mężów stanu i przywódców wielu państw, którzy zginęli w wyniku terrorystycznych zamachów po drugiej wojnie światowej. Lista podana przez tę agencję nie jest zresztą kompletna.

30 stycznia 1948: zamordowanie indyjskiego przywódcy, Mahatmy Gandhiego.

Sierpień 1949: w wyniku wojskowego zamachu stanu zginął prezydent Syrii Hosni Zaim.

Lipiec 1951: zamordowany został w Jerozolimie król Jordani Abdullah.

Wrzesień 1959: w Colombo zamordowany został premier Ceylonu Solomon Bandaranaike.

Listopad 1963: w Dallas, w stanie Teksas, zastrzelony został prezydent Stanów Zjednoczonych John Kennedy.

Styczeń 1965: zginął premier Iranu Hassan Ali Mansur.

Styczeń 1966: zginął premier Nigerii Abubakar Tafawa Balewa.

## PONURE ŻNIWO

Październik 1969: zginął zastrzelony prezydent Somali Siermarke.

Listopad 1971: palestyński komandor, zastrzelony w Kairze premiera Jordani Wasfi Tella.

Marzec 1973: zginął gubernator Bermudów Richard Sharples.

Marzec 1975: zastrzelony został przez swego siostrzeńca król Arabii Saudyjskiej Fajsal.

Kwiecień 1975: w wyniku wojskowego zamachu stanu zginął prezydent Czadu Ngarta Tombalbaye.

Sierpień 1975: zastrzelono prezydenta Bangladesu, szejka Mu-dzibura Rahmana.

Luty 1976: zginął szef państwa nigeryjskiego, generał Murtala Muhammed.

Październik 1977: szef Jemeńskiej Republiki Arabskiej, Ibrahim Al-Hamdi, zastrzelony został przez nieznaną sprawcę.

Czerwiec 1978: poniósł śmierć w wyniku podłożonej bomby pułkownik Ahmed Hussajn Al-Ghasm — prezydent Jemeńskiej Republiki Arabskiej.

Kwiecień 1980: zginął w wojskowym zamachu stanu prezydent Liberii William Tolbert.

Maj 1981: kolejny prezydent Bangladesu Ziaur Rahman został zastrzelony przez zbuntowanych oficerów.

Sierpień 1981: irański prezydent Mohammad Ali Radżai oraz premier Mohammad Dżawad Bahonar zginęli w zamachu bombowym w Teheranie.

Październik 1981: zastrzelony został podczas parady wojskowej w Kairze prezydent Egiptu Anwar Sadat.

Sierpień 1982: zginął w zamachu bombowym w Bejrucie prezydent-elekt Libanu Beszir Dżemal.

# Nie można rządzić bez demokracji

Najlepiej byłoby znakomicie wykształcić, odpowiednio przygotować kilka czy nawet kilkanaście tysięcy młodych ludzi i osadzić nimi wszystkie liczące się stanowiska w całym kraju. Zapewnić im solidne płace i niech robią porządek niech rozbija klitki, niech zwalczą łapownictwo i kumoterstwo... Niech wreszcie zaprowadzą sprawiedliwe i uczciwe porządki w gminach, województwach i całym państwie. Jako obcy, nie związani z danym terenem, nie będą wchodzić w układy. Bada po prostu bezkompromisowo.

Dużo ludzi w skrytości ducha tak właśnie myśli? Nie wiem, lecz dość często, niepokojąco często spotykam się z takim właśnie poglądem. Z czego on wynika? Z bezradności, z braku odwagi, z niechęci do ryzyka, do narażenia się tym, którzy uczciwe porządki mają w nocy, bo przeszkadzają im w daniu o własne, prywatne sprawy? Sądzę, że z wszystkich tych przyczyn łącznie.

Koncepcja kilku tysięcy ludzi, którzy „zaprowadzą porządek” jest przede wszystkim przejawem ugruntowanego w świadomości społecznej przekonania, że skutecznie mogą być tylko czynności zewnętrzne czy odgórne. „Przyjda i zrobią porządek”. Do pewnego, ale tylko do pewnego stopnia jest to prawda. Tak działają/terenowa grupa operacyjna, tak działają wiele służb kontrolnych. Tylko — tu i ówdzie po ich odjeździe wszystko powoli wraca do normy. Pomoc zewnętrzna okazuje się skuteczna, ale jedynie na krótko.

Dlaczego? Dlatego że system kontroli społecznej nie działa dość skutecznie. Wszyscy chcemy porządku, ale... niech zaprowadza go inni. Część z nas głęboko wierzy, mimo licznych negatywnych doświadczeń, że ludzie podejmujący decyzje, często przez nas wybrani, będą kierować się wyłącznie społecznymi racjami. Że zawsze będą po prostu uczciwi. Jest to naiwność. Każdy przecież wie, że racje społeczne często kłócą się z racjami indywidualnymi czy grupowymi. Bywa, że brak kontroli społecznej sprawia,

że istnieje pokusa, aby choć na chwilę zapomnieć o interesie społecznym...

Czy kontrola społeczna to specjalne służby kontrolne, inspekcje i wizytacje? Wcale nie. Kontrola społeczna to przede wszystkim aktywność w instytucjach demokracji. Nie ma kontroli społecznej, gdy wyborcy porzeka ją tylko na wybraniu radnego, a potem wcale nie interesują się jego pracą. Nie ma kontroli społecznej, gdy radny nie słyta wojewode o motywach podjęcia decyzji, która jest sprzeczna z interesem społecznym czy wręcz z prawem.

To samo dotyczy partii, samorządów, związków zawodowych, organizacji społecz-

## Potrzeba aktywności i odpowiedzialności

nych czy młodzieżowych. Nie wystarczy że wybierzemy swych przedstawicieli, choćby najlepszych, do komitetów, rad pracowniczych czy zarządów. To tylko minimum. Musimy jeszcze — przez całą kadencję — mieć z nimi kontakt. Musimy mówić o swoich problemach, gdy sami, własnymi siłami, nie możemy ich rozwiązać. Musimy pytać, co zrobili, aby te problemy przestały być problemami.

Czy to jest łatwe? Na pewno nie. W takiej aktywności przeszkadzają tysiąc codziennych spraw. Mimo to na ten wysiłek trzeba się zdobyć. Trzeba nauczyć się korzystać z własnych uprawnień, trzeba chcieć ucze-

stniczyć w podejmowaniu decyzji. W przeciwnym razie pozostaje narzekanie — na innych. Lub liczenie, że to inni „coś zrobią”. Jacy inni? Nie ma przecież żadnych „innych”.

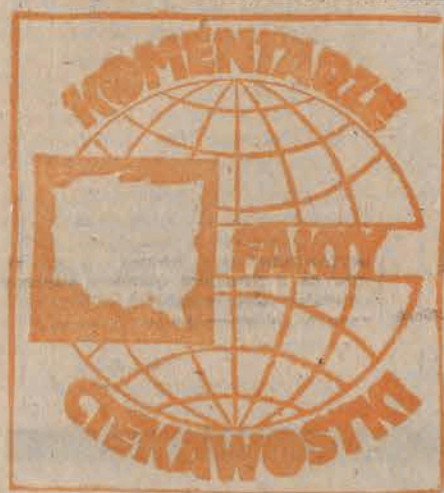
W każdym środowisku są ci, którzy hamują rozwój, i ci, którzy chcą rozwoju poprawy. Teoretycznie nie ma żadnych okoliczności, aby wywrzeli ci odepnąć. Przeciwnie, są wszelkie warunki, aby dominowali, nie tylko ilościowo, ci drudzy.

„Spowodowanie, by na każdym szczeblu, w każdym ogniwie ludzie zarówno korzystali ze swych uprawnień, jak i wypełniali uczciwie swoje obowiązki — to istota obecnych zadań w umacnianiu państwa, pogłębianiu demokracji i dyscypliny” — stwierdził Wojciech Jaruzelski w przemówieniu kończącym obrady XVII Plenum KC PZPR. Prawdziwa siła państwa jest pochodną silnych instytucji demokracji socjalistycznej. Czyli — aktywności nas wszystkich.

W dzisiejszej Polsce nie można rządzić bez demokracji. I to stwierdzenie pochodzi z cytowanego przemówienia. Co ono oznacza? Że władza wyciągnęła wszystkie wnioski z historycznych doświadczeń, że jednoznacznie zrezygnowała z opacznie pojmowanego, wynaturzonego modelu państwa które wszystko wiedziało i „które wszystkim chciało zarządzać odgórnie, podejmując z ludzi odpowiedzialność”.

Dziś przeciwnie — potrzeba aktywności i odpowiedzialności nas wszystkich. Jest to podstawowe obywatelskie prawo i podstawowy obywatelski obowiązek.

GRZEGORZ JURKOWSKI



marazm, jak przez ostatnie cztery lata? Takie pytanie zadał Carterowi podczas debaty w 1980 r., co było na miejscu, ale przecież przez ostatnie cztery lata, lecz nie dał poza tym większego pola do popisu rywalowi.

Mondale'owi nie udało się wyzyskać elementu wieku (Reagan ma 73 lata, Mondale 56), gdyż prezydent go uprzedził, mówiąc: „Nie wykorzystam w tej debacie tego, że mój przeciwnik jest młody i nie-doświadczony. Wywołało to śmiech — u Mondale'a dość kwaśny, bo wyrażono mu broń z ręki. Nie sądzę też, aby poparcie dwóch najbardziej wpływowych gazet amerykańskich — „New York Timesa” oraz „Washington Post” — mogło doprowadzić do zmiany nastrojów w skali całego kraju i przechylić szalę na korzyść Mondale'a.

Dlatego właśnie wydaje mi się pewne, że we wtorek dojdzie do ponownego wyboru urzędującego prezydenta, co będzie zgodne z tradycją; Amerykanie bardzo rzadko decydowali się na eliminowanie tego, który przez ostatnie lata zasiadał w Białym Domu. Rzecz jednak nie tylko w tradycji. Człowiek mający do dyspozycji wszystkie atrybuty władzy, który ma telewizję na każde zawołanie, jest od początku w lepszej sytuacji, niż ten, który nie ma telewizji. Tak właśnie ma się rzecz z urzędującym prezydentem. On decyduje o tym, jakie polityczne w społeczeństwie decyzje podjąć lub niepopularnych za niego odciążyć na okres po wyborach.

Trzeba przyznać, że Reagan tę swoją uprzywilejowaną pozycję umiejętnie wykorzystywał — tego agendy rządowe publikowały, nadając temu odpowiednią rangę, różne raporty świadczące o powodzeniu polityki gospodarczej, natomiast skrajnie ukrywały lub minimalizowały te zjawiska, które świadczyły o porażkach. Jeśli chodzi o politykę zagraniczną, to przed kilkoma miesiącami nastąpiła znacząca wolta. Zniknął Reagan rozkręcający zbrodniczo, a pojawił się Isasz

„gołąbek pokoju”, polityk martwiący się dzień i noc o los świata, o jego bezpieczeństwo. Celemu służyły także rozmowy z Gromkymi, z których nic większego nie wynikło, ale sprzedano to propagandowo Amerykanom tak, by odnieśli wrażenie, że dialog z ZSRR został nawiązany i w najbliższej przyszłości będą tego rezultaty.

Tym wszystkim posunięciem Mondale nie zdolał przeciwdziałać — tak mi się wydaje — dość dynamicznej osobowości, co się w USA liczy przede wszystkim. Przez całą kampanię był bezbarwny, wyszczyony, zaś energiczna pani Ferraro — jego partnerka — musiała, o co postarał się przeciwnicy, zajmować się głównie wyjaśnianiem spraw podatkowych swoich i męża. W bezpośredniej konfrontacji z urzędującym wiceprezydentem Bushem nie odniosła sukcesu, a ten zresztą potraktował ją jako nowicjuszkę, która może ma i dobre intencje, ale na politykę się nie zna.

Taka jest rzeczywistość na dziś. Czy oznacza to, że wszystko już wiadomo, a we wtorek wystarczy czekać na ogłoszenie rezultatów potwierdzających wyniki sondaży i spekulacji? Na prze-



strzeni ostatnich kilkunastu lat nie raz i nie dwa okazję mieliśmy przekonać się (także w innych państwach), jak czasem w ciągu ostatnich godzin przed terminem głosowania wszystkie rachuby brały w łeb i zwyciężał ten, któremu prorokowano porażkę. Mając to na uwadze, odmawiam przyjmowania grubszych zakładów. Tylko drobne, o niewielkie kwoty...

Indira Gandhi należała do grona przywódców politycznych budzących wielkie emocje — pieniącyżona przez wrogów, których we własnym kraju miała wielu i wielbiona przez zwolenników, którzy wierzyli w jej wielkość i ufali bez zastrzeżeń. Tych była, w tym 700-milionowym państwie, przyliczająca większość.

Rządząca Indiami, z krótką przerwą, przez lat kilkanaście, a dokonania w tym czasie, których nikt nie może kwestionować, są imponujące. Postawiła przede wszystkim na tzw. „zieloną rewolucję”, dzięki której prawie zupełnie zniknęło z indyjskiego horyzontu widmo głodu, wznosząc nad krajem przez wiele dziesiątków lat. Dzięki tej „rewolucji” Indie przeszły do grona państw eksportujących zboże, co wyglądało na mrzonkę jeszcze w latach sześćdziesiątych.

Znam ten kraj z końca lat pięćdziesiątych, kiedy pracowałem tam przez trzy lata w naszej ambasadzie i miałem okazję zetknąć się z panią Gandhi dwukrotnie z okazji pobytu w naszej delegacji rządowej w New Delhi (po raz pierwszy podczas przeprowadzania wywiadu z premierem Nehru, drukowanego potem w prasie polskiej). Wszła cicho do gabinecie ojca, usiadła w fotelu przy ścianie, drobna, czarowniowa, w tradycyjnym sari. Znałem oczywiście jej twarz, gdyż była już wówczas cieniem premiera — twórcy jedności Indii. Kiedy już odłożyłmy magnetofon, pytała o nasz kraj, o jego klimat, o ludzi.

Gdy delegacja nasza, której przewodniczył premier Cyraniewicz, rozpoczęła roz-

mowy plenarne — na każdej sesji — tuż przy ojcu — siedziała pani Gandhi. Na cocktailu, który poprzedził wizytę naszej delegacji w parlamencie, potraktowała mnie niemal jak starego znajomego, więc spytałem czy jest oficjalnym doradcą premiera. „Nie — odpowiadała — ojciec ma innych doradców. Po prostu jestem u tego boku i uczę się polityki”.

To woleństwo przyglądanie się życiu politycznemu zaoczowało po śmierci Nehru; nie trzeba było wiele czasu, by stała się osobistością numer 1, niekwestionowanym przywódcą, osobą potrafiącą kierować tym ogromnym państwem, szalenie zróżnicowanym pod każdym względem. Indie są właściwie kontynentem, mieszaniną ras, klimatów, religii i kast. Raz po raz pojawiają się tendencje odródkowe i trzeba wielkiego hartu i siły, by nie dopuścić do rozbitcia.

W procesie odzyskiwania niepodległości rozgorzała wojna domowa o podłożu religijnym między muzułmanami i wyznawcami hinduizmu. Latami ciągnie się sprawa Kaszmiru i Assamu. Teraz doszła kwestia Sikkimów, z ich separatystycznymi tendencjami w Pendżabie. Pani Gandhi — jak wcześniej słynny, zamordowany także Mahatma Gandhi, a później jej ojciec Nehru — była symbolem jedności Indii potrafiła zmobilizować naród wokół wspólnych zadań.

Teraz, niestety, nie będzie tak płynnej zmiany warty. Nikt jej nie przygotowywał, nikt nie sądził, że następcą potrzebny będzie tuż teraz Diatego właśnie z niepokojem świat obserwować będzie rozwój wypadków. Już od kilku dni nadchodzą z Delhi wieści potwierdzające najgorsze obawy; doszło do rozlewu krwi, ludność daje ucieczkę swemu gniewowi wobec Sikkimów. Przyszłość Indii zależy będzie od tego, jak szybko wyłoni się polityk, który zdola zapanuje próżnie wywołaną śmiercią panj Indry Gandhi.

HENRYK WAŁENDA

# CIA SZKOLI „SZWADRONY ŚMIERCI” W SALWADORZE

Powołując się na publikację amerykańskich pism „The Progressive” i „New York Times”, hamburski tygodnik „Der Spiegel” pisze o wszechstronnej pomocy, takiej Centralna Agencja Wywiadowcza USA udziela działającym w Salvadorze „szwadronom śmierci”. Pomoc ta obejmuje zarówno szkolenie personelu tej zbrodniczej organizacji, jak i dostarczanie informacji o „niewgodnych” czyli o prostu postępowych osobach i organizacjach oraz dostawy różnego wyposażenia, np. słoowanego przy wymuszeniu zeznań. W tym ostatnim przypadku gwałcone są nawet ustawy amerykańskie, zabraniające tego rodzaju praktyk. Senat USA potwierdził kontakty CIA z prawniczo-radykalnymi grupami w Salvadorze, które uczestniczą w akcjach przeprowadzanych przez „szwadrony śmierci”.

Według Jose Napoleona Duarte oicem szwadronów śmierci i najwyższej rangi mordercy jest generał Jose Alberto „Chele” Medina. Ten wysoki w latach sześćdziesiątych oficer Gwardii Narodowej i szef generalnego armii salvadorkiej utworzył paramilitarną organizację „Orden” i Wojskową Służbę Bezpieczeństwa „Ansesal”.

Ich zadaniem było „zwalczanie planów i działań międzynarodowego komunizmu oraz podziemnego ruchu oporu”. Powstały one, jak przyznał sam Medrano, przy współpracy z Departamentem Stanu USA. CIA i amerykańska piechota morska (zielonymi beretami). Stało się to możliwe dzięki przyjetemu przez ówczesnego prezydenta USA Johna Kennedy'ego programowi „sołusz dla postępu” stawiającemu sobie za cel „zapobieżenie rewolucji komunistycznej w Ameryce Łacińskiej”. Z obu wspomnianych organizacji wywodzi się właśnie „szwadrony śmierci”. Podobne organizacje powstały w tamtych czasach również w Gwatemali Nikaragui, Panamie, Hondurasie i Kostaryce.

Medrano jest już w stanie spoczynku, ale utworzone przez niego organizacje, a także „szwadrony śmierci” działały w Salvadorze nadal, tyle że pod innym kierownictwem. Nadal otrzymują też wszelką pomoc i aktywne wsparcie ze strony CIA. Ich główne zadanie polega na szereganiu antykomunizmu oraz zbieraniu informacji o „podleżnych” osobach i uśmiercaniu ich. Jedną z ofiar był jezuita Rutilio Grande, który został zamordo-

wany w marcu 1977 r. Przedtem był obserwowany przez CIA i salvadorskie służby bezpieczeństwa. Organizacje stworzone przez Medrano zwalczały niewgodnych przywódców związkowych, duchownych, studentów i naukowców, przywódców chińskich, ludzi wolnych zawodów, urzędników państwowych, a nawet chrześcijańskich demokratów. Często ludzie ci padali ofiarą morderstw. W chwili obecnej „szwadrony śmierci” działają w każdym garnizonie w Salvadorze.

Współpracą wojskowej służby bezpieczeństwa z CIA posunęła się tak daleko, że regularnie, co trzy miesiące pod nadzorem Departamentu Stanu spotykają się ich przedstawiciele w celu wymiany informacji i doświadczeń na temat metod pracy. CIA ma co przekazywać, skoro na bieżąco zajmuje się za granicą obserwacją salvadorskich działaczy opozycyjnych. W salvadorskiej służbie bezpieczeństwa nadal pracują agenci i technicy amerykańscy. Ze sztabem generalnym, co przyznał sam tego szef, płk Adolfo Blandon, współpracuje „szwadron” „szwadrony śmierci” amerykańskich doradców wojskowych, wśród których znajduje się rów-

nież ekspert od służb specjalnych i wojsny psycholog. „Szwadrony śmierci” kieruje obecnie członek załogi pilotów „Areny”, kłóci oficer „Ansesalu”, ściśle powiązany z CIA.

## Japońska mafia w USA

Według oświadczenia rzecznika Amerykańskiej Komisji Prezydenckiej ds. Zorganizowanej Przestępczości, w USA działa największa japońska organizacja przestępcza „Yakuza”, licząca w Japonii ponad 100 tys. członków.

Tradycja „Yakuza” datuje się od XVI wieku, a więc okresu feudalnej Japonii. Członkowie tej organizacji tworzyli osobnoibny klan, tatuując ciała wizerunkami smoków i wojowników.

„Yakuza” od lat zaczęła przenikać do USA, obejmując sobie za siedzibę Nowy Jork oraz inne stany m.in. Hawaje, Kalifornię, Nevadę i Kolorado, gdzie rozciąga kontrolę nad handlem narkotykami i bronią, graną hazardowymi, prostytu-

cją, wymuszeniem okupów oraz „wybielaniem” okupów pochodzących z uprowadzeń.

Według raportu komisji na Hawajach członkowie japońskiej mafii podają się za turystów, lub też za obywateli licznej społeczności japońsko-amerykańskiej.

W Los Angeles opanował towarzystwa importowo-eksportowe i agencje handlu nieruchomościami, koncesje naftowe, lokale rozrywkowe restauracje oraz agencje podróży.

Prominent filij „Yakuza” — noszącej nazwę „Sokajya” zakupiła ostatnio akcje towarzystwa amerykańskich, uczestnicząc w spotkaniach akcjonariuszy „IBM” i „ITT”.

Przerywanie ciąży w Belgii nadal nielegalne

Mimo nielegalności przerywania ciąży w Belgii zabieg ten praktykowany jest powszechnie. Wszyscy przyzwyczajali się do tolerancyjnego rozbieżności między ustawodawstwem a odczuciami społeczeństwa w tej dziedzinie. Większość opowiada się za legalizacją, ale współwzrastająca rządząca elita, a nie dawna dyskusja na ten temat w obawie przed rozłamem we własnych szeregach. W tej sytuacji władze tolerują na ogół naruszenie zakazu. Co pewien czas dochodzi jednak do procesów sądowych przeciw lekarzom, którzy przerywali ciążę.

W tych dniach, po raz pierwszy od 11 lat na terenie Walonii, rozpoczął się proces tego rodzaju w Nivelles. Pacjentką była 15-letnia dziewczyna, która zgłosiła się do szpitala w depresji nerwowej i zapowiadała w razie odmowy samobójstwa. Kolejne procesy przygotowywane są w Brukseli. Szczególnie skomplikowany jest przypadek małolatki, która zaszła w ciążę z amantem swej matki, a ta właśnie skłoniła lekarzy do dokonania zabiegu.



# Sekrety

Dyskutowano obecnie w Bułgarii przez szerokie kręgi społeczeństwa projekt nowego kodeksu rodzinnego — w swych założeniach nawiązuje do pozytywnych tradycji silnych więzów rodzinnych charakterystycznych od wieków naród bułgarski.

W tym społeczeństwie zawsze panowały stosunki patriarchalne. A ród był powiązany silnymi więzami rodzinnymi. Obowiązywał wzajemny szacunek, pomoc i opieka. Ród był zobowiązany wyposażyć wychodzącą za mąż dziewczynę w „częsta”, czyli wiano. Częsta stanowiła osobistą własność żony. Nie miał do niego prawa mąż. Po śmierci żony częsta nie dziedziczyła mąż, a jej dzieci. Jeśli nie było dzieci, to mąż musiał go oddać rodzinie żony.

### NIE BIĆ WŁASNEJ GŁOWY

Głowa bułgarskiej rodziny był zawsze mężczyzną i do niego należała władza dyscyplinarna; nie była ona jednak tak całkiem niekwestionowana, bowiem mąż musiał się liczyć z opinią całego rodu. Zawsze był potępiany, kiedy odnosił się źle do żony i dzieci. Jest nawet takie bułgarskie powiedzenie: „Kto bez przyczyny bije żonę to bije swoją głowę”. Żona mogła zawsze poskarżyć się swojej rodzinie i jeśli miała rację, to przedstawiciele rodu interweniowali z całą stanowczością.

Zdrada małżeńska była potępiana i karana bardzo surowo, ale tylko w przypadku, kiedy dopuściła się jej kobieta. Mąż miał wtedy prawo publicznie zbić żonę i nikt nie protestował, nawet najbliższa rodzina.

Od dawnych lat Bułgarzy niechętnie nazywają stosunek do rozwodów i potępiali rozwodników, nazywając

ich posadźkami „barganikami”. Rodzice dzielili nieograniczoną władzę nad dziećmi, która malała dopiero po założeniu przez syna czy córkę własnej rodziny. Jednocześnie na rodzicach spoczywał obowiązek utrzymywania dzieci do momentu, kiedy zaczną same pracować. Z drugiej strony dzieci musiały całkowicie poddać się woli rodziców, a jeśli tego nie uczyniły, to mogły być wypędzone z domu i nie nie otrzymywały. Do obowiązków dorosłych dzieci należała opieka nad matką i ociem oraz urządzenie im po śmierci godnego pogrzebu.

Po śmierci rodziców cały majątek dziedziczyło potomstwo. W niektórych rejonach kraju córki otrzymywały po matce „częsta” a synowie pozostali majątek. Było

raz więcej. W ostatnich latach bułgarskie sądy udzielały rocznie prawie 15 tys. rozwodów, w tym w zdecydowanej większości małżeństwom mającym dzieci. Coraz więcej odchodzi się też spraw o samowolne odejście od współmałżonka.

W Bułgarii obowiązuje bowiem prawo karania męża lub żony który oszczerza partnera i nie uzyskawszy oficjalnego rozwodu zamieszkuje pod wspólnym dachem z przyjaciółm lub przyjaciółką płci odmiennej. W takich przypadkach kodeks przewiduje karę pracy pozbawczej grzywno do 800 lewa oraz pozbawienie społeczeństwa (na czym ta ostatnia kara polega kodeks bliżej nie precyzuje). Podobna kara otrzymuje również kochanka lub kochankę, którzy delikwenta zgodzili się przyjąć pod swój dach. Jeśli zaś przynajmniej „szczególnie ciężki” lub stanowi recydywę, to można otrzymać karę do roku pozbawienia wolności. Przepisy te mają na celu obronę

# bułgarskiej rodziny

żół i tak, że wszyscy otrzymywali równo. Osieroceniymi małymi dziećmi zawsze opiekowali się zwiast dziadkowie, biorąc ich pod swój dach.

### NOWOCZEŚNIE, ALE ZGODNIE Z TRADYCJA

Obecnie dyskutowany projekt nowego kodeksu nawiązuje do wielu tradycyjnych zasad bułgarskiego współżycia rodzinnego. Największą uwagę zwrócono na problem rozwodów które we współczesnym społeczeństwie bułgarskim nie spotykają się już z takim jak dawniej potępieniem. Jest ich też co-

instytucji małżeństwa. Mąż lub żona nie mogą samowolnie porzucić partnera i rozpocząć „małżeńskie życie” z innym człowiekiem. Pod obojętnym oszczerzeniem rodziny należy rozumieć zerwanie więzi małżeńskich, odmówienie świadczeń i wyprowadzenie się z mieszkania a także wprowadzenie do innego partnera i rozpoczęcie z nim nie tylko życia intymnego ale i polegającego na prowadzeniu wspólnego gospodarstwa. Jak dotychczas miłość pozamałżeńska — jeśli tylko nie łączy się z oszczerzeniem współmałżonka — nie jest karana.

WŁODZIMIERZ ŻRÓBK (SOFIA)

# CZY ODMROZIĆ TO ŻYCIE?

Czy dwa zapłodnione i głęboko zamrożone ludzkie jaja mają prawo do życia po tym, jak rodzice mrozących narodzić się z nich dzieci nie żyją? A jeśli tak i gdy umieszczono — zostana w macicy innych kobiet, czy urodzone w następstwie tego dzieci będą miały prawo dziedziczyć majątek bogatej pary z Los Angeles, która zgineła nie pozostawiając testamentu? Rzeczywistość miesza się tu z fabulą science fiction w przypadku prawnym, do którego rozwiązania zebrano kilkadziesiąt różnych ustaw i rozstrzygnięć prawnych. Główny nad nimi Australijska Komisja Rządowa i dyskutują lekarze prawnicy teologowie i naukowcy (innych specjalność aż trzech kontynentów). Przypadek zapłodnionych i bezdziennej pary z Los Angeles stanowi chyba najbardziej złożony przykład rozwoju wydarzeń, przed którym naukowcy już dawno ostrzegali.

Dwie główne osoby tego dramatu, Mario i Elsa Rios, nie mogą być przesłuchane, przed rokiem zginęli bowiem w katastrofie lotniczej w Chile. Parze tej nie udało się mieć dziecka w naturalny sposób i w tej sytuacji srobowano sztuczne zapłodnienia poza organizmem jaja pani Rios. Jedyna próba umieszczenia tego jaja w macicy zakończyła się niepowodzeniem.

Pani Rios pozostawiła jednak po sobie jeszcze dwa dalsze zapłodnione już jaja, które wraz z innymi

próbkami tego typu spoczywają w metalowym pojemniku umieszczonym w chłodnym terenie w Centrum Medycznym Queen Victoria w Melbourne. Tamtejsi lekarze zastanawiali się obecnie, czy mają prawo wydobyc jaja rodziny Rios i zniszczyć je, czy też traktować je jako żywe istoty? A jeśli tak, to czy mają oni wówczas prawo umieścić jaja w organizmach innych kobiet, bez wyraźnej zgody niezwiązanej już Elsy Rios?

Mario Rios był milionerem, który zrobił majątek w branży budowlanej. Sytuacja komplikuje fakt, że wydobycie z organizmu jego żony jaja zapłodnione zostały w próbce, prawdopodobnie spermy nieznanego donatora. Prawnicy oszukują obecnie na wyniki badania, które stwierdzić ma, czy stało się to za zgodą małżonki. Według amerykańskiej praktyki prawnej zakłada to, że dziecko zrodzone w wyniku sztucznego zapłodnienia traktowane jest jako prawowity potomek i tym samym spadkobierca małżonki.

Przypadek rodzi jednakże znacznie więcej wątpliwości prawnych. Prawo amerykańskie wyżej stawia interes kobiety niż jej nie narodzone jeszcze dziecko, co znalazło wyraz w praktyce związanej z orzecznictwem w przypadkach przerwania ciąży. Etyczne przepisy medyczne kaza w USA traktować płód ludzki „z należytą pieczą” co „niekoniecznie daje mu te same

prawa i moralne przywileje, które należą się człowiekowi”. Uprzywilejowanie prawne kobiety nad jej nie urodzonym jeszcze dzieckiem jest oczywiste. W tym przypadku jednakże kobieta nie żyje. Z drugiej jednakże strony zapłodnione jajo jest znacznie bliżej rozwinięciem stadium ludzkiego życia niż nie narodzony płód.

W kwestii ewentualnego prawa dziedziczenia, eksperci prawni powołują się do znanego już w praktyce przypadku zastępczych matek — kobiet, które ofiarują się za zapłatą przetrwać i urodzić zapłodnione w próbce jajo innych rodziców. W USA traktują się jako biologiczne matki wszystkie kobiety, które rodzą dzieci. Zastępcza matka musi więc przekazać dziecko do adopcji tej parze która je wynajęła. Jeśli ta praktyka prawa zostanie podtrzymana, dzieci zrodzone z zamrożonych jai Elsy Rios nie będą mogły dziedziczyć majątku pozostawionego w Los Angeles.

Australijski lekarz twierdzi jednak, że ten zapalny problem może być rozwiązany niezwykle łatwo. Jaja zapłodnione zostały w 1981 r. i z uwagi na stosowaną wówczas eksperymentalna technika miała szansę przeżyć w organizmie wynajętej do tego celu kobiety. Lecz wiedza i życie stałe idą do przodu. Przypadek rodziny Rios wskazuje, że w przyszłości więcej będzie podobnych kolizji między nauką a prawem.

# Polonusi znad Haweli

O Polonusach z Ameryki napisano w ostatnich latach kilkadziesiąt książek i setki, a może nawet tysiące reportaży. Nie więc dziwnego, że każdy z nas dobrze zna „wujka zza oceanu”, jego stereotyp kojarzy nam się z jaskrawo-kraśnawym strojem, kapeluszem z dużym rondem, wieloma walizkami i gestem wobec rodaków z kraku.

Natomiast krewny z Berlina Zachodniego to postać prawie w ogóle nieznana, choć to właśnie Polonusi znad Haweli — w proporcjach do liczebności innych środowisk — najczęściej odwiedzają starą ojczyznę. Nie szczędzą też, szczególnie w ostatnich latach, marek na zakup lekarstw i sprzętu medycznego dla polskich szpitali.

Liczebność Polonii zachodniobrzełskiej (bez emigrantów najświeższej daty) oblicza się na ponad 15 tysięcy osób, z czego połowa tylko należy do 5 istniejących tu organizacji polonijnych: Zjednoczenia Polaków, któremu prezesuje Henryk Olkiewicz, Związku Polaków pod przewodnictwem inż. Leona Rogowskiego, Polskiego Związku Kulturalnego, z prezesem Marianem Radziwiłłskim, Chóru „Organ”, na którego czele stoi Bernard Grzech i Stowarzyszenia Kulturalnego „Polonia” Janiny Adamowej. Działają tu także Polska Grupa Młodzieżowa, której założycielem jest znany od lat wychowawca młodzieży i miłośnik polskiego folkloru — Józef Baron.

Niestety, ta liczba organizacji polonijnych nie świadczy o sile i znaczeniu Polonusów w Berlinie Zachodnim. Podejmowane tu kilkakrotnie próby ich zjednoczenia jak dotąd nie przyniosły pozytywnych rezultatów. Coraz też częściej tujeższe stowarzyszenia polonijne przerażają się w organizacje emerytów. Jak wynika z opracowania socjologicznego dr. Witolda Koźnego, aż 2/3 członków największej zachodniobrzełskiej organizacji polonijnej — Zjednoczenia Polaków — to kobiety w wieku od 50 do 80 lat. Pochodzą one w większości z Pomorza, Wielkopolski i Śląska. Nad Hawelą za chlebem przybyli jeszcze ich dziadkowie, lub nawet pradziadkowie niewielki tylko odsetek tych kobiet to osoby urodzone w Polsce.

Na ogół zachodniobrzełscy Polonusi nie posiadają ani większych wpływów w mieście, ani też wielkich majątków czy dyplomów wyższych uczelni. Ze wspomnianych badań wynika że aż 50 proc. zrzeszonych w Zjednoczeniu Polaków to ludzie parający się pracą fizyczną lub rzemiosłem. Tylko 12 proc. to pracownicy umysłowi, z których część posiada ukończoną szkołę średnią. Absolutnie wyższych uczelni stanowią wśród Polonii zachodniobrzełskiej jedynie 0,6 procenta.

Do nich zalicza się właśnie dr. Koźny, syn lekarza ze Śląska, zamordowanego za działalność polityczną przez gestapo.

### KORESPONDENCJA Z BERLINA ZACHODNIEGO

Był to zresztą przypadek nieodrodniony — Polonia zachodniobrzełska była za swe przywiązanie do polskości okrutnie przesładowana przez hitlerowców. Wśród ofiar znalazła się także Stefania Przybył, jedna z głównych postaci polskiego ruchu oporu w III Rzeszy. Jej życiorys — a zwłaszcza bravurowa ucieczka z więzienia Moabit — mógłby posłużyć za temat do niejednego sensacyjnego filmu. Na temat działalności Stefani Przybył w międzynarodowym ruchu antyhitlerowskim ukazała się ostatnio praca zachodniobrzełskiego naukowca, Jürgena Vietga.

Do zachodniobrzełskiej inteligencji polonijnej zaliczyć też trzeba Henryka Kulczyka, jedynego — jak się tu mówi — milionera polskiego pochodzenia. Kulczyk, urodzony nieopodal Bydgoszczy, nadal szczył się polskim paszportem konsularnym, gdyż innego, jak w rozmowie z naszym korespondentem podkreślał ojciec by mu nie wybaczył. Kulczyk jest dumny z dwójki swoich dzieci: córki i syna, które ukończyły studia w Polsce, a teraz pomagają mu prowadzić interesy, w tym firmę polonijną w kraju.

Życie zmusiło wielu tutaj Polonusów do zmiany o byczajów. Nauczycieli się je przez okazy tygodni „elintoni”, czyli gęsta „zupa z wkładką”; tylko w sobotę i niedziele na stole pojawia się drugie danie. Ale są tacy, którzy żyją bardziej „po polsku”. Tym najdalej do adaptacji. Wspomniany Józef Baron na oficjalnych uroczystościach nosi czerwony krawat, w domu na honorowym miejscu wiszą wielki gobelin z polskim godłem, a w skryzynie na listy codziennie „Trybuna Ludu”. Tu nie chodzi o polityczną, lecz narodową deklarację. „W Polsce jest zawsze lepiej niż gdzie indziej, choćby było nie wiem, jak skromnie, wy tego nie doceniacie!” — zamyka każdą dyskusję.

Baron nosi się zresztą z zamiarem powrotu do Polski. Rzadko kogo stać na taką decyzję, czemu trudno się dziwić. Kilku dziesięciolecia działalności, mieszkanie, w nim dobytek, czasem współmałżonek pochodzenia niemieckiego.

Ci, co na powrót się nie zdecydowali, kierują swe kroki do polonijnej organizacji. Bo mimo wszystko, mimo całego dorobku, nawet po 30 latach można się czuć w Berlinie Zachodnim obco, a wśród swoich bezpiecznie i swójko. Nawet jeśli nie wszystko się rozumie, bo część Polonusów słabo już włada polskim językiem. Wtedy miło posłuchać polskiego który wywołuje wspomnienia młodzieńczej, dzieciństwa i ojczyzny: rodzinnej zagrody, wsi, miasteczka.

Tym ludziom od Polski nie trzeba wiele więcej niż to, by „nie zginęła”. Oni sami natomiast w miarę swoich możliwości wiele dla Polski są gotowi uczynić. Ostatnie lata wykazały że robia więcej, niż ktokolwiek mógł się spodziewać. Wystarczy pojechać do szpitali lub sierociniec w Poznaniu, Szczecinie czy Kutnie, aby się o ich ofiarności i przywiązaniu do kraju przekonać.

(M. R.) (Interpress)



„Ten obraz nie jest dla dzieci” stwierdziła starsza siostra oprowadzająca brata po galerii Narodowej w Budapeszcie. Obraz jest dziełem węgierskiego malarza Pála Szinyei Merse'a.

CAF — Keystone

### KORESPONDENCJA Z PEKINU

W miejscowości Qufu (Cu..fu) w prowincji Shantung (Szantung) we wschodniej części Chin uroczysto celebrowano 22 września 2535 rocznicę urodzin jednego z największych myślicieli chińskich, Kongfuzi, znanego bardziej pod zlatynizowaną formą nazwiska — Konfucjusz.

Ponad 8 tys. osób — naukowców, przedstawicieli lokalnych władz, turystów i przede wszystkim potomków Konfucjusza — uczestniczyło w obchodach, których centralnym miejscem była świątynia Konfucjusza, znajdująca się niemal dokładnie w miejscu jego urodzenia. Z tej okazji odsłonięto statu Konfucjusza oraz rzeźby przedstawiające 16 najwybitniejszych przedstawicieli konfucjańskiej szkoły filozoficznej.

Konfucjusz, który żył w latach 551—478 p.n.e., właśnie w rejonie dzisiejszej prowincji Shantung, a urodził się w małym miasteczku Lu — stworzył system etyczno-moralny, który legł u podstaw doktryny państwowej cesarskich Chin na dwa tysiące lat. Za życia nie doceniany, a nawet na niektórych dworach przesładowany, głosił potrzebę harmonii w zachowaniu oraz etycznych i mądrych rządów. Głównym przedmiotem jego zainteresowania było społeczeństwo ludzkie oraz stosunki w nim panujące. Konfucjusz powoływał się na mitycznych władców Chin „złotego wieku” stawiając ich za przykład sprawowania mądrych rządów. Jego ideałem był władca-myśliciel, który dąży do oświecenia ludu i odbiera swą władzę na powszechnym konsensusie, przyjmującym ścisła hierarchie. Etyka konfucjańska przenikała we wszystkie dziedziny życia, łącznie z rodzinnym, będąc ściśle zespoloną z ceremonialną i rytuałem jako środkiem wyrażania stosunków społecznych. tj. stosunków między przelicznymi a podwładnymi.

Twórca cesarstwa chińskiego, Qin Shihuangdi, który siła oręża pod koniec trzeciego wieku p.n.e.

zjednoczył wojujące za sobą nieustannie państwa i państewka feudalne w jedno potężne mocarstwo, odrzucił koncepcje Konfucjusza, uznając je za mało praktyczne — polegające na rządach silnej ręki. Dopiero jego następcy — dynastia cesarska Han,

która rozpoczęła panowanie pod koniec trzeciego wieku p.n.e. przyjęła doktrynę konfucjańską jako obowiązującą.

### STANOWISKO MAO

Podobnie postępował Mao Zedong, krytykując Konfucjusza, a przede wszystkim system filozoficzno-polityczny, będący dziełem jego następców i kontynuatorów. Mao uważał, że w dużej mierze właśnie Kongfuzi i jego doktryna przyczynili się do zastoi w życiu umysłowym Chin, czyniąc wszelkie odwołania wyłącznie do przeszłości.

W latach 1973—74 toczyła się w Chinach — w okresie rewolucji kulturalnej — kampania zwalczania Konfucjusza i jego doktryny, będąca zrydem, za którym radykalnie zmagali się z reprezentującym umiarkowany odłam w kierownictwie, premierem Zhou Enlaiem, który dążył do

odciśnięcia awanturników i uchronienia kraju od coraz większych problemów gospodarczych i społecznych, jakie niosła rewolucja kulturalna. Już wcześniej w Qufu Czerwona Gwardia (Hongweibing) poniosła porażkę Konfucjusza, cmentarz całego rodu Kong (którego nabiene 77 pokolenie uczestniczyło w ceremonii 22 września), świątynie i wiele innych pomników po starożytnym filozofie. Dopiero na początku lat osiemdziesiątych dokonano gruntownej rekonstrukcji i renowacji tych zabytków.

Obecnie filozofowie chińscy dalecy są od potępiania Kongfuzi i uznawania jego doktryny za reakcyjną, wsteczna etc. W poważnych rozważaniach naukowych wskazuje się na praktyczną stronę jego nauki, tj. element dyscypliny społecznej

# URODZINY KONFUCJUSZA

i metody jej wdrażania. Niewątpliwie działa tu przykład z zewnątrz: filozofia konfucjańska podobnie jak bardzo wiele innych elementów chińskiego życia umysłowego w dawnych wiekach, wywarła przemożny wpływ na liczne kraje ościenna, przede wszystkim Japonię i Koreę. Wiele specjalistów z dziedziny inżynierii społecznej właśnie w owym podłożu filozoficznym upatruje jednego z kluczy do sukcesów Japonii, wskazując na charakterystyczną japońską dyscyplinę, wpisaną od dziecka i obowiązuja w tym kraju od przeszło tysiąca lat. Premier Singapuru, Lee Kuan Yew, otwarcie gloryfikuje Konfucjusza i stawia za wzór swym rodakom. Nie bez skutku, bowiem Singapur z powodzeniem goni Japonię pod względem rozwoju ekonomicznego. Podobnie jest na Tajwanie i w Korei Pół. W Chinach po zrehabilitowaniu wielkiego mełdra, podkreśla się teraz wartości edukacyjne jego nauki.

### MAKSYMY MISTRZA

Wiele maksym i przypowieści konfucjańskich, zawartych głównie w podstawowym kanonie jakim są „Dialogi” mistrza z uczniami, przybrały wymiar ponadczasowy, nie tracąc na aktualności do dnia dzisiejszego. Oto kilka przykładów „Zigong (najwierniejszy uczeń Konfucjusza) zapytał mistrza o jest istota władzy. Ten odpowiedział: dostateczne zapasy żywności, dostateczne uzbrojenie i zaufanie ludu. Zigong zapytał: gdyby nie można było mieć wszystkiego, to czego mogłoby zabraknąć? — Uzbrojenia — powiedział mistrz. A gdyby dwu pozostałych rzeczy nie można było mieć jednocześnie, to bez której można by się obejść? Mistrz odparł: można się obejść bez jedzenia, bo od głodu wiadomo że wszyscy muszą umrzeć. Ale gdy lud nie ma zaufania do władcy, to państwo się nie utrzyma”.

„W kraju dobrze rządzonej należy się wstydić swojej nędzy i niskiego stanowiska. W kraju źle rządzonej bogactwa i szczyty są hańbą”.

„Zigong zapytał o myśl o człowieku, którego kochała wszyscy sąsiedzi? — Niekoniecznie zasługuje on na pochwałę — odparł mistrz. — A co myślisz o człowieku znienawidzonym przez wszystkich sąsiadów? — Niekoniecznie trzeba go potępić. Najlepszy jest ten którego dobrzy kochają, a źli nienawidzą”.

Ktoś zapytał, czy należy odpuścić dobrem za zło. Mistrz odpowiedział: — Jeśli będziemy dobrem odpuścić za zło, to jak nagrodzimy dobro?”

„Mistrz powiedział: to czego szuka mąż szlachetny, znajduje się w nim samym. To czego szuka człowiek mały znajduje się w innych”.

I wreszcie maksyma, do której dziś wraca się najczęściej. „Ten, kto się uczy, a nie myśli, jest stracony. Uczyć się a nie myśleć, to bez pożytku. Natomiast myśleć, a nie uczyć się — to niebezpieczne”.

JERZY BAJER



# Perła w przycmionym blasku

Oberwany, rozjechany brzeg, głębokie wykopy z poszukiwaniami piasku i żwiru — to wszystko blisko własnego domu... Anna Kostura, mieszkanka Krynicy przy ulicy Czarna Potok długo nie mogła tego balaganu wytrzymać. 14 września br. przejechała rankiem specjalnie do miasta, udając się prosto do naczelnika miasta i gminy ze skargą. „Niech przyśle komisja, milicja, sam naczelnik, niech sobie obejrzą co budowlani wyprawiają — rozkopują samowolnie brzegi, byle jak, byle gdzie. Dewastują Czarny Potok, niszczą przyrodę...” pisze mieszkanka „perły polskich zdrowisk”.

„Przyrodę niszczy w Krynicy...” — czy to możliwe w tym pięknym zakątku Polski, w mieście-uzdrowisku legitymującym się specjalnym statutem uchwalonym przez Wojewódzka Radę Narodową 5 maja 1971 roku? Niestety — alarmująca sytuacja w Krynicy od lat dostrzegają nie tylko mieszkańcy, kuracjusze i turyści, ale także i gospodarka uzdrowiska o europejskiej sławie.

Krynica — miasto, a zarazem atrakcyjnie położone uzdrowisko — słynne w Europie, legitymujące się unikalnym łagodnym, podalpejskim klimatem, bogactwem źródeł wód mineralnych i borowiną o cennych właściwościach leczniczych.

Na głównych ulicach Krynicy — Kraszewskiego, Świerczewskiego, Bieruta — codziennie, przez okrągły rok nieustanny ruch. Kuracjusze, turyści, mieszkańcy miasta-uzdrowiska cierpliwie czekają na skrzyżowaniach, aby przepuścić... potok samochodów z całej Polski. Tysiące metrów sześciennych trujących spalin codziennie zanieczyszcza powietrze, szkodzi mikroklimatowi, niszczy zieleni parku zdrojowego, szkodzi zdrowiu tysięcy ludzi, którzy przyjechali tutaj, aby właśnie je wzmocnić...

## Jak uzdrowić Krynice?

rałe walory klimatu, ziemi i krajobrazu. Dzisiaj nazwa „źródło” jest tylko zwyczajową. Uzdrowisko Krynica np. nie figuruje w żadnym planie społeczno-gospodarczym, funkcje naczelnego lekarza Krynicy pełnią społecznie...  
Zaskakujące! Jak więc działają dziś sanatoria, domy zdrowotne, zakłady balneologiczne? Należą do Przedsiębiorstwa Państwowego Zespołu Uzdrowisk Krynicko-Popradzkich, które działa na własnym rozrachunku gospodarczym. Finanse przedsiębiorstwa stoją dziś, w okresie reformy gospodarczej, kłopotliwie. Zmora są m.in. straty z tzw. pustostanów wynikających z „nieodjazdów” (tak to się fachowo nazywa) kuracjuszy lub ich samowolnych wcześniejszych powrotów do domów. Na przykład w końcu września br. deficyt uzdrowisk krynicko-popradzkich wynosił ok. 1200 „osobodni” (jeden osobodzień w Krynicy kosztuje orzeczenie dla i kuracjusza 1200 złotych). Ale — powtarzają lekarze w dyrekcji uzdrowisk — nie ekonomia, lecz stworzenie właściwych mechanizmów funkcjonowania sanatoriów w Krynicy, jest sprawą najważniejszą.

Naczelnik miasta i gminy — Władysław Sikorski powiada: „Krynicy pomóc obecnie — w nielatywnej sytuacji gospodarczej Polski — jest trudno, gdyż wieloletnie zaniedbania potrzeb miasta-uzdrowiska są ogromne. Ale musimy systematycznie, uporządkowanie przynajmniej o zachowanie status quo tak cennego, ogólnonarodowego dobra. Wiele „grzechów pierworodnych” już jest — niestety — w Krynicy nie do usunięcia — np. w latach siedemdziesiątych rozbudowano nadmiernie

(przybyło ok. 6 tys. łóżek) bazy noclegowa w domach wypoczynkowych, zakładowych sanatoriach, pensjonatach, zapominając o jednoczesnym rozwoju usług, handlu, budowlę odpowiedniej ilości mieszkań”.

Co należy więc zrobić, aby skutecznie „ratować” Krynice? — lista spraw do załatwienia w perspektywie do roku 1990 jest powszechnie znana.

Temat pierwszy — to rozpoczęcie budowy komunikacyjnej obwodnicy, która czeka na realizację już kilkanaście lat. Koszt ogromny, ale wspaniałe finansowe budowe mogłyby wszystkie fabryki, huty, kopalnie, które mają tutaj swoje sanatoria i domy czasowe. Obwodnica bowiem zapewni wreszcie czystsze powietrze, mniejszy hałas w „perle” polskich zdrowisk.

Temat drugi — to niedostatek sklepów i placówek usługowych.

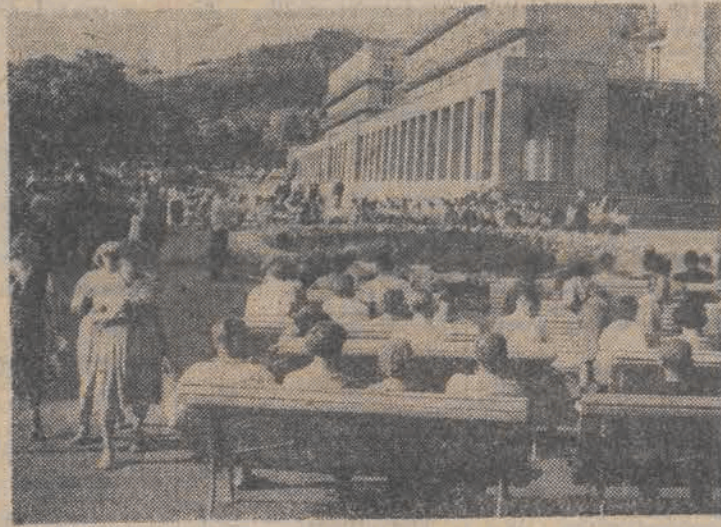
Temat trzeci — budownictwo mieszkaniowe. Jak wszędzie w Polsce, także w Krynicy jest duża kolejka wyczekujących na mieszkania. Na mieszkania czekała m.in. lekarze, których też ostatnio brakuje w sanatoriach i placówkach służby zdrowia uzdrowiska.

Rejestr spraw ważnych dla uzdrowienia Krynicy obejmuje jeszcze wiele tematów — np. przyspieszenie budowy 80-kilometrowego gazociągu (spod Pilzna), co znacznie zmniejszy zaopatrzenie miasta przez kominę kotłowni lokalnych.

Jaka będzie Krynica w roku 2000? — Ryszard Florków, naczelnik uzdrowiska jest optymistą: „Przedzielić później lecznictwo uzdrowiskowe w Krynicy odzyska swoje znaczenie, swój nadrzędny priorytet.”

Forpocztę zmian już w Krynicy widać. Latem br. z Muszyny do Krynicy już pociągi ciągnęły lokomotywy spalinowe, a nie parowe lokomotywy. Za 2-3 lata zakończona będzie elektryfikacja linii PKP od Tarnowa. Melexy już dzisiaj leżą dokoła alejkami Parku Zdrojowego. Nowa rada narodowa powołała stała Komisję Uzdrowiskowo-Wczasową, której zadaniem jest nieustanna troska o rozwój uzdrowiska w Krynicy. Są więc następcy, kontynuatorzy dzieła prof. dra Józefa Bielskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego, który w 1856 roku podjął trud rozbudowy i modernizacji uzdrowiska.

ZBIGNIEW ZAWADA



Uzdrowisko Krynica Zdrój w pełni sezonu letniego. CAF — St. Sokółowski

# NIE DAJMY SIĘ STAROŚCI!

Chętni do ćwiczeń, którzy znają stan swojego zdrowia powinni zapoznać się z paroma zasadami. Zawsze trzeba pamiętać o stopniowym zwiększaniu i ostrożnym dawkowaniu wysiłków oraz bodźców. Zaczynamy od najprostszyc najłatwiejszych i tylko kilkunastominutowych ćwiczeń, stopniowo i systematycznie co parę dni zwiększając ich zakres. Na początku ćwiczeń nie wolno się ani zbyt forsować, ani dopuszczać do zbyt wielkiego zmęczenia. Wiadomo jednak, że aby ćwiczenia odnosiły zamierzony efekt, muszą być wykonywane w odpowiedniej formie i czasie biegać 3 km ze znanymi sobie skutkami w zakresie układu krążeniowo-oddechowego i mięśniowego.

Dla przykładu biegacz, który biega na dystansie 3 km z przeszkodami, na treningu musi tych kilometrów stopniowo przebiegać znacznie więcej, aby następnie na zawodach w odpowiedniej formie i czasie biegać 3 km ze znanymi sobie skutkami w zakresie układu krążeniowo-oddechowego i mięśniowego.

Niezmiernie istotną sprawą jest obfity dopływ tlenu, dlatego ćwiczymy ZAWSZE w przewietrzonych pokojach, a jeżeli jest to tylko możliwe, przy otwartych oknach. Po dłuższym okresie gimnastyki i znacznym stopniu zahartowania organizmu ćwiczymy na świeżym powietrzu i to bez względu na temperaturę. Aby dopływ tlenu w odpowiedniej ilości był dostarczany do obciążonego organizmu, w trakcie ćwiczeń należy robić częste przerwy w celu wykonywania głębokich wdechów, jak również głębokich wydechów. Prawidłowy wdech należy zawsze wykonywać przez nos, a wydech ustami, nigdy na odwrót. Znaczący odsetek ludzi oddycha nieprawidłowo, wykonując wdech i wydech ustami lub wdech ustami, a wydech nosem.

Chcąc wyjść naprzeciw czytelnikom, którzy chcieliby już rozpocząć lekkie ćwiczenia, podajemy kilka wskazówek dotyczących gimnastyki porannej oraz gimnastyki w ciągu dnia.

Gimnastyka poranna (po wstaniu z łóżka) może po osiągnięciu pewnej wprawy trwać 10 — 15 minut i nawet dłużej, pod warunkiem wprowadzania przerw na odpoczniki i ćwiczenia oddechowe, które w gimnastyce porannej są podstawą. Po zakończeniu ćwiczeń kończącej jest krótki 2 — 3-minutowy odpoczynek, nawet w pozycji leżącej, tzw. relaks z zupełnym rozluźnieniem mięśni całego ciała. Czas ten również potrzebny jest dla powrotu tętna i oddechu do wartości wyjściowych. Gimnastykę można wykonywać 2-3 razy dziennie, ale nigdy bezpośrednio po posiłku, ani też po większym zmęczeniu czy zdenerwowaniu. Ćwicząc wieczorem trzeba pamiętać, aby nie wykonywać wielu ćwiczeń ze skłonami głowy w dół, gdyż zwiększa to ukrwienie mózgu i może utrudniać sen.

Dr n. w. A. E. JEDYNIEKI



Stanisława Kozłowska mieszkanka wsi Sieniewa Lubuska woj. zielonogórskiej jest najstarszą kobietą w Polsce — niedawno obchodziła 112 urodziny. Urodziła się bowiem 24 października 1872 roku. Mimo sędziwego wieku wygląda doskonale i cieszy się dobrym zdrowiem.

## Czy wiecie, że...

W 1983 r. Jugosławia będzie musiała zwrócić swoim zagranicznym wierzycielom 6,1 mld dolarów (o ok. 1,5 mld więcej niż przypada na bież. rok). W tej kwocie tylko 3,5 mld dolarów stanowią spłaty właściwych kredytów, natomiast reszta — to nalizowane odsetki.

Dla terminowych spłat zadłużenia, które sięga ok. 20 mld dolarów, trzeba w przyszłym roku uzyskać nadwyżkę w bilansie płatniczym w wysokości co najmniej 1,1 mld dolarów (obecnie wynosi ona tylko 52 mln dolarów). Jugosławia musi wyeksportować towary o wartości 12,5 mld dolarów oraz wypracować wpływy za usługi i inne nietowarowe świadczenia w wysokości 7,5 mld dolarów.

Wpływy dewizowe planowane na przyszły rok mają wynieść ok. 20,4 mld dolarów, czyli nieco przekroczyć ogólną kwotę zadłużenia zagranicznego kraju. Nieuniknione przy tym będzie korzystanie z nowych kredytów zagranicznych, które szacuje się na 3,3 mld dolarów.

Amerkańskie czasopismo ekonomiczne FORBES opublikowało listę 400 najbogatszych obywateli USA. Na pierwszym miejscu znalazł się Gordon Peter Getty, 50-letni syn i spadkobierca magnata naftowego Jeana Paula Getty. Jego fortuna obliczona jest na 4,1 mld dol. Na drugim miejscu znalazł się 63-letni Sam W. Walton z sumą 2,3 mld dol., właściciel popularnych domów towarowych „Wal-Mart”, który, jak pisze czasopismo, żyje bardzo skromnie w Arkansasie i pije swoją poranną kawę w narodnej kafejce obok swego domu. Trzecie miejsce na liście, z sumą 1,8 mld dol. zajmuje David Packard, współzałożyciel towarzystwa „Hewlett-Packard”, a kolejne miejsce zajmuje Henry Ross Perot założyciel firmy „Electronic Data Systems”, z sumą 1,4 mld dol.

69-letni bankier David Rockefeller, najwybitniejszy reprezentant tej znanej rodziny znalazł się na dziewiątym miejscu. Najbogatszymi kobietami USA okazały się siostry Margaret Hunt (1,4 mld dol.) i Carolina Hunt (1,3 mld dol.) Ostatnią na liście 400 najbogatszych Amerykanów posiada 150 mln dol.

(th)

## W ŁÓDZKIEJ PRASIE PISANO...

80 LAT TEMU

Londonki „Daily Mail” przynosi z Sofii sensacyjną wiadomość o zamachu na króla Bułgarii — Borysa. Znajac upodobanie króla do prowadzenia pociągów, w lokomotywie pociągu Sofia — Warna podłożono bombę zegarową. Król ocalał, ponieważ tego dnia „przypadkowo nie okazał chęci prowadzenia pociągu”. Komunikat urzędowy wydany w Sofii zaprzecza jednak pogłoskom o próbie zamachu.

Pod zarzutem udziału w lokalnych demonstracjach komunistycznych policja czechosłowacka aresztowała w Koszycach grupę sportowców radzieckich, przybyłych tam na zawody. Wśród uwieczonych znalazł się sekretarz Najwyższej Rady Wychowania Fizycznego ZSRR, Diomin.

W Berlinie ogłoszono listę 28 obywateli niemieckich przebywających na emigracji, którzy zostali pozbawieni obywatelstwa Rzeszy z powodu działalności szkodliwej dla interesów państwa niemieckiego. Na liście znajdują się m.in. Klaus Mann — syn sławnego powieściopisarza i Erwin Piscator, jeden z głównych modernizatorów teatrów niemieckich.

25 LAT TEMU

Polska jako członek Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie zaprotowała przeciwko aresztowaniu i wytoczeniu procesu księciu Souphanouvongowi oraz siedmiu innym przywódcom Neo Lao Haksat, legalnej partii postępowej.

W Hawanie ogłoszono o zaginięciu samolotu, którym powracał z Camaguey do stolicy szef armii kubańskiej, Camilo Cienfuegos. Poszukiwania nie przyniosły rezultatów, wyrażane są obawy, że zaginięcie samolotu nie zostało spowodowane złymi warunkami atmosferycznymi.

Ze sportu: w cyklu eliminacji przedolimpijskich polscy piłkarze pokonali na Stadionie Śląskim Finlandię 2:0. Trzy bramki zdobył Polh, a w jego boku bardzo udanie zadebiutował lewoskrzydłowy Ruch — Faber.

Magda Odra. (jsh)

## Dokończenie z numeru piątkowego

Paweł S. nie został zaproszony na ślub i wesele. Cobyło szczerze mu powiedział: „nie gniewaj się szefie. Wszyscy wszystko wiedzą, będą się ze mnie śmiać, dziewczynie też będzie przykro”. W porządku — zgodził się S. — i tak sam, bez żony bym nie mógł przyjechać, a z żoną także nie, bo zech jakis piłak coś tam wiec szepotał o Wandzie. Wszystko było więc załatwione bardzo elegancko. A jednak po północy na weselu pojawił się nagle inżynier Paweł S.

Inżynier S. akurat miał za sobą przejęcia rodzinne. Być może rozhuł się, kiedy już udało mu się pozbyć Wandy i kłopotu wtrącając ją w ramiona Cobyła. W każdym razie małżonka eskarzyła go o erotomanie uprawiana z pewną jej koleżanką oraz o sprzeniewierzeniu pieniędzy jej oca, darowanych przez tatusia na kupienie samochodu. W każdym razie pani S. wzięła zwolnienie lekarskie i dwoje ich dzieci, po czym wyjechała do rodziców. Inżynier nie wiedział, czy na zawsze czy na trochę. Telegrafował więc że dzieci muszą przetrwać choć do szkoły. Znała odtelegrafowała: „Tutaj też i szkoły”. Domyślił się tego, że już jest czwólkami samotnym. Samośność ta zamieszkiwała zaczęła go gnębić więc poszedł na wesele swojej koleżanki Wandy. Cobyło się tym nie przejął, ponieważ cośnie niezwrocił na inżyniera specjalnej uwagi. Nie atował więc dowcipów że oto przyszedł królowi luznej sukni ślubnej panny młodej.

Minęła godzina, czy dwie Cobyło rozgląda się — tego szefa nie ma i żony też nie ma. Na górze, nad kawiarnią, wyjął się pokój na noc podobna dla

młodych, aby nie musieli po pijaku wracać do miasta. Cobyło od razu pobiegł tam, ponieważ znał trochę naturę żony, a także szefa. Ku jego zdumieniu pokój był — wsty. Dogałnia go natomiast na piętze siostra Wandy czyli szwagierka, panienka lat szesnastki. „Wanda — oznajmiła — kazała ci powiedzieć, że odjechała z inżynierem do od Pawła odeszła żona, więc zmieniła się cała sytuacja. Paweł kazał ci powiedzieć, że przepraszam.”

Cobyło ogromnie się zdenerwował, ponieważ żona bardzo kochała a siebie jeszcze bardziej. Musiał zaś dość do wniosku

Jan Cobyło

że został zrobiony w konia i wyjechał na wielkiego dumnie. Zażądał od kolegi Wiesława T. trzymającego samochód pod kawiarnią, żeby go zwiózł do miasta. Kolega odmówił, gdyż był pijany. Pan młody powiedział, że jest trzeźwy i będzie prowadził, a Wiesław niech z nim jedzie, żeby potem nie mówić, że mu rozbił samochód. Niech pilnuje. I tak Cobyło pojechał wozem wraz z kolegą Wiesławem oraz nożem do krojenia mięsa na kiełbasy. Jak to w kawiarni — pełno było takich przyrzadów w kuchni. Inżynier S. bez kwestii otworzył po nocny drzwi od swego mieszkania, kiedy Wiesław z zadzwonił i się przedstawił. Gospodarz nie wiedział, że i przybyciem jest pan młody. Żał się wprost żałował

z niego powrotu żony z Wiesławem T. do mieszkania wszedł Jan Cobyło z nożem. Słyszac głos swego świeżego męża Wanda I. bez słowa wyskoczyła z łóżka i zamknęła się w łazience. Inżynier zaś widząc pijanego Cobyła i noż, jak stał nago, okropnie tylko rozczłowił, tak namiętnie swego pracownika, żeby się nie wtrąpał, bo będzie miał przykrość. „Odbierz pan temu dumnowi noż!” — zawołał do Wiesława. Z. Na słowo „dureń” Cobyło rzucił się na Pawła S. i przebił mu brzuch, jakby chciał udowodnić, że spłót został trafnie dobrany. Szef jego kleknął i zaczął się pochylać głową ku

ziemi. Cobyło go wtedy rozprostował znacząc na znak na podłogę, po czym uderzył jeszcze pięd raz nożem w korpusek i wielką siłą i różnym skutkiem. Następnie widząc, że łazienka jest zajęta, wcale tam żony nie szukał, tylko w kuchni obmył się z kwi, zabrał Wiesława i pojechał. Cobyło jadąc po pijanemu nie miał nawet krawężnika. Po powrocie zaś na wesele ubrał druhną żony w porzucony welon, bawił się i nią i weselił. Będąc później świadkiem w sprawie zabójstwa — amenka ta podziwiała, że przeżyła Cobyło który zadłga ledwo co szefa, o czym się dowiedziała później, wcale mu nie odczołał zapachu w odróżnieniu z nią nocny podobnej.

Do wspania historii w historii tej wy-



"SPOLEM"

PSS Oddz. Gastronomii Zakład Restauracji, Barów i Kawiarni poszukuje kandydatów na agentów do prowadzenia placówek gastronomicznych.

WYMAGANE:

wykształcenie średnie, 4-letni staż pracy w gastronomii i książeczka kwalifikacyjna kierownika zakładu gastronomicznego

DOM z dużą parcelą do 50 arów,

na trasie Łódź - Warszawa lub w okolicach tych miast kupię.

Oferty K-8683 "Prasa", Kraków, Wiślana 2.

WILE komfortową sprzedam, tel. 84-89-87. SPRZEDAM połowę bliżniaka w stanie surowym (Uzdrowska). Tel. 84-74-33.

OSPODARSTWO rolne, rolno-ogrodnicze celem oddupienia wezmę w dzierżawę. Oferty 168677, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM dom (200 m<sup>2</sup>) z działką (2000 m<sup>2</sup>), w Fodlebach. Nadaje się na działalność gospodarczą, tel. 36-47-50 - Łódź po 17. 16398 g

DOM wolno stojący 180 m kw., z garażem, podpiwniczony, taras, basen, na działce leśnej - przedmieście Włocława - sprzedam. Wiadomość: tel. grzeźnościowy 85-46-81

SPRZEDAM gospodarstwo ogrodnicze 2,8 ha, 2 szklarnie z kotłownią budynkiem mieszkalnym Ciszewski, Tarska, gm. Aleksandrów, woj. Piotrków dojazd od Sulejowa.

DZIAŁKA 0,9 ha w Dobrońku k. Pabianic - sprzedam, tel. 15-65-38 po 18. 18044 g

SPRZEDAM gospodarstwo ogrodnicze 2,8 ha, 2 szklarnie z kotłownią budynkiem mieszkalnym Ciszewski, Tarska, gm. Aleksandrów, woj. Piotrków dojazd od Sulejowa.

"SPOLEM"

Powszechna Spółdzielnia Spożywców Oddział Produkcji w Łodzi, ul. Jerzego 10/12 zatrudni natychmiast robotników wykwalifikowanych na stanowiska:

- piekarsz, ciastkarsz, kucharz - garmażer z kwalifikacjami, wędliniarz-maszar, rozbieracz-wykrawaacz, hydraulik-konserwator węzła ciepłego z uprawnieniami, hydraulik-gazownik z uprawnieniami, palacz c.o. z uprawnieniami (kotły niskopiętne), ślusarz, ślusarz - spawacz, tokarz, blacharz - dekarz, zdun, szklarz

robotników niewykwalifikowanych na stanowiska: robotnik myjni opakowań, robotnik magazynowy, sprzątaczkaz, robotnik gospodarczy, operator maszyn i urządzeń piekarsko ciastkarskich, PRACOWNIKÓW na stanowiska: brygadziста p.o. kierownik remontowy piekarni.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJA:

dział spraw pracowniczych, ul. Jerzego 10/12, tel. 32-42-28, dział głównego mechanika, ul. Strzelczyka 3/5, tel. 84-22-77, dział głównego energetyka, ul. Strzelczyka 3/5, tel. 84-31-48. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych i.w. 3730-k

Włocława

MEBLE, rtv, lodówki, pralki kupię sprzedam sklep Jarcza 4, tel. dom 33-34-83 wieczorem Pawlak. 37513 g

ODBIORNIKI tv na części - kupię, 84-52-32. 37361 g

KSIAŻKI Boya-Zeleńskiego oraz ruszt, drzewiczki i ramki do kominika - kupię natychmiast. Oferty 37338", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98. 37361 g

KUPIĘ overlock Textura 8514, 8509, Famed 314, Singer 81, maszynę Łucznic LZ-15, dwużyłkową Textura 8411, Minerva, tel. 18-11-77. 36037 g

BETONIARKĘ kupię, tel. 52-36-53. 34924 g

MINIWIŻEK - sprzedam, 43-20-48. 34883 g

KOLUMNY 40 W. "Dama Plk" - sprzedam. Tel. 86-21-94. 34898 g

MASZYNY saneczkowe, 8" sprzedam. Tel. 33-21-44 od 18. 34895 g

OKAZYJNIE: dług, krótki - koczuchy damskie, tel. 43-18-85. 34898 g

SIMIL mohair - sprzedam, 84-52-50. 16347 g

SPRZEDAM - Flata 196 p" (1983), futro oceloty, duży rozmiar, 55-13-02. 37690 g

SPRZEDAM Poloneza (1982). Wiadomość, Śląska 20 m. 3 w godz. 15-18. 37690 g

"125p" (1978) - sprzedam, tel. 52-71-01 wew. 98, 38. FIAT 131 (1978) - sprzedam, Aleksandrów, Świerczewskiego 107, Bzewczyk. 16731 g

"LADA 1900S" (1978) - sprzedam, Rudzka 14. 16882 g

FIAT 136 (1978) sprzedam, Brzeziny, tel. 25-75 po 18. 16778 g

SPRZEDAM 125p (1978), tel. 43-52-88. 34403 g

125p (1979) - sprzedam, Rólny 7/30. 37028 g

"DACIA 1300" (1981) po wypadku - sprzedam, Przebórz, tel. 230 godz. 19-21, woj. Piotrkowski. 37234 g

ZAMIEŃIĘ przedpłatę na Flata 125p, odbiór 1988 na 1984 lub pocztą 1985, tel. 51-87-09. 18391 g

OCTAVIE w całości lub na części - tania sprzedaż, ul. Ujazd, Włocławek 24 k. Ujazdu. 18388 g

"CITROEN 2000 CX" (1979), małą lodkę wędkarską - sprzedam, 55-23-37 wieczorem. 18371 g

"125p" (1979), "125p" odbiór "Polmozyby" - pilnie sprzedam, tel. 51-84-38. 18409 g

FIATA 125p (1980) sprzedam, tel. 84-27-73. 17820 g

SIEMENS R-20, przyczepkę 37-33-00. 36019 g

NOwego Trabanta-Combi, Wartburga kupię, Oferty "1884" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Przedsiębiorstwo Zagraniczne Chechlo II ul. Ogrodowa 14 zatrudni SZWACZKI, KROJCZEGO.

Nie dotyczy osób z woj. m. łódzkiego. 17462-g

BOAZERIE, antresole moontuj, Włachos, telefon 43-32-81, 34818 g

WYTŁUMIANIE drzwi cizdobre, skuteczne zabezpieczenie, Wazczyk, tel. 52-42-57, 52-28-97. 15003 g

PARKIETY - układanie, cyklinowanie, lakierowanie, Klebik 84-83-36 wieczorem. 33921 g

EKSPRESOWA naprawa maszyn szycielczych Pajor, tel. 33-31-93. 30096 g

CYKLINOWANIE bęszynowe, lakierowanie tel. 43-42-57 Pietrasik. 18048 g

MACZLIKA, maszyn, skotniki magazynowe inne owady, gryzy - zwalczanie, Deszyfikacja pomieszczeń 84-80-64, Korona. 18542 g

SUPERWYCISZANIE zabezpieczenie drzwi, gwarancja, Domański, 51-06-78. 33874 g

ARTYSTA plastyk-architekt - porady, projekty wnętrza (retro), kominki, przebudowy, elementy meblej architektury, tel. 86-30-50 Michałczyk. 30881 g

TAPETOWANIE, malowania Sierwicki, tel. 43-82-88. 30664 g

UKŁADY wydechowe, nadkotki, Jodyma 30 (od Traktorowej) inż. Myszkowski, 87128 g

DYWANY wykładziny płonę w klienta Mierzyński 87-95-35. 16998 g

TELEFONOWY, Włocławski, 84-82-33, 33-03-33 37395 g

CYKLINOWANIE bęszynowe, lakierowanie tel. 35-62-83 Janakiewicz. 30218 g

Usługi

JOWISZ - Rubia naprawa 84-34-54 Muszyński. 31323 g

TELENAPRAWY domowe, tel. 33-35-99 Chałubiński. 37395 g

TELENAPRAWA 84-38-20, Wozniak. 16745 g

CZYŚCZENIE szamponiera obić tapicerskich, wykładzin, dywanów Wągrowka, 32-98-02. 35073 g

ZAKŁAD Poligraficzny, Andrzej Cybusz, Chocianowska 24, - usługi w zakresie druku czarnego i wielobarwnego. 34456 g

PRACOWNIA kinów szewskich, Aleksandrów, Wojska Polskiego 77, Szczyński, 34771 g

TANIE akwarie - wyciary na żyrnowce, Nowotki 79, Mańkowski. 24603 g

WYSTROJ wnętrza, meble unikatowe i inne art. według własnych projektów wykonuje warsztat rzemiosła artystycznego Edward Kociński, ul. Kasztanowa 10 tel. 57-58-04 od 10-18. 18893 g

WYKONUJE szafki, stoły kuchenne, stoły z podnoszonymi blatami szafy i szafki do przedpokoju oraz poszukiwane odzież, Klawer, Szeperka 11, Rogosiński. 15994 g

INSTALACJE sily, światła, Pieta, Limanowski 81 m. 20. 17878 g

SPAWARKI różnych typów wykonuje Ogłoz, 85-07, Rabin, Antoniew 38. 16887 g

ELEKTROINSTALATOR, SEWO, Wiazarska, tel. 32-48-20. 18890 g

CZYŚCZENIE metoda piorąco-mięcia dywanów wykładzin, karpas, toki, Janulecki, tel. 85-43-70. 30828 g

ZALUZE międzyszybowe - instalacje z gwarancją 43-80-97, Zamyłowski. 17820 g

ZABUDOWA greszników wraz z parapetami montaż antresol, boazerii, 78-78-55 Marządzik. 17828 g

ODWIEZIAMY oddat skoznaną Hoową, Nowomiej-ska 1 - Kłaj. 38948 g

EKSPRESOWA naprawa maszyn szycielczych, Michałki, tel. grzeźnościowy 81-08-26 (8-17). 37014 g

NABIANIE nap guzików otworów metalowych, Obr. Staligradu 74 tel. dom. 83-31-51 Wólkowska. 38994 g

CYKLINOWANIE bęszynowe, lakierowanie rowniz Instytucyjny 35-12-44 Janicki, Piotrkowska 98. 17738 g

CZYŚCZENIE dywanów i wykładzin, 78-65-97 Grabarczyk, 14095 g

KOZUCHY esyżyni trojełnowe, farbujemy, Prywatny szklad, Piotrkowska 121. 38948 g

Lokale 131

M-3 3DM zamienie na wieksza, 48-97-11 wieczorem. 37871 g

TRZYPOKOJOWE (88 metry, lokatorskie, telefon 06. Prusa) zamienie na dwa pokoje - kuchnia (najbardziej Baluty) plus pokój - kuchnia, Dawnowo. 87-70-78.

MIESZKANIE wlasnościowe 4-pokojuowe, 80 m kw. sprzedam. Oferty 34608", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

MIESZKANIE wlasnościowe komfortowe, dwupokojowe, centrum - sprzedam pilnie. Oferty 18985", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WLASNOŚCIOWE dwa pokoje, kuchnia, wygody, telefon - centrum - sprzedam. Kupię plac w Łodzi. Oferty 16218", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-2 wlasnościowe, wyszytka wygody - Śródmieście sprzedam. Oferty 38898", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.



# DZIS I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 1 LISTOPADA

## PROGRAM I

11.00 Radio kierowców. 11.05 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnal czasu. 12.00 Z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka folkloru malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Piosenki z Moskwy. 13.30 Koncert reklamowy. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.35 Radio kierowców. 15.59 Merkuriusz rządowy. 16.30 Koncert. 16.55 Przejrzysty zawieszki ubezpieczeniowy. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.35 Alkoholizm, alkohol. 17.30 Muzyka z filmoteki. 18.00 „Maty-sławowie”. 18.30 Granie jak 2. 19.00 Dziennik. 19.20 Minirecital. 19.30 Radio dzieciom. 20.05 W kilku taktach. 20.05 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Radiowy tygodnik. 21.25 Najpiękniejsze balety. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Na rockowa nutę. 22.35 Zaproszenie do tańca.

## PROGRAM II

10.00 Godzina melomana. 11.00 Za-ważę po jedenaście. 11.10 Kabaretu Dwójki. 11.30 Tydzień w stereo. 12.00 Szatańskie orkiestr radiowych. 12.25 W stronę jazzu. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (I). 13.10 Z cyklu „Okolice kultury” — fel. Jerzego Wilmańskiego (I). 13.20 Z malowanej skrzynki. 13.30 Album operowy. 14.00 J. D. Gilman, J. Clive. „KG 200 bezimienny oddział „Luf-waffe”. 14.10 Co jest granie? — pytania. 15.00 Co jest granie? — odpowiedzi. 15.30 Co jest granie? — nagrody. 16.00 Nowości światowej fonografii. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiazanie zagadki muzycznej (I). 17.10 Aktualności dnia (I). 17.30 „10 dni które wstrząsnęły światem” — aud. U. Mikolajczyk (I). 18.30 Muzyka na galerii. 18.50 Miniatura literacka. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.45 Wieczorne refleksje. 20.55 Nowości muzyki.

## PROGRAM III

10.30 Złote lata swingu. 11.00 Nie czytałeś to posłuchajcie. 11.15 Wokalny muzyk. 11.50 Wianitami Kawierin „Lekkie rozrywki”. 12.00 Serwis informacyjny. 12.05 W tonacji Trójki. 12.30 Ursula de Guin „Czar-nokształt z Archipelagu”. 12.45 „Tylko 50 minut”. 13.00 „Obnowa”. — słuch. 14.00 Kompozytorzy w ho-dzie kompozytorom. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystkie drogi, pro-wadzą do Nashville — aud. 15.45 Po-dróże reporterów. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 16.05 News. 16.10 Towar-szyski. 16.15 Wianitami Kawierin „Lekkie rozrywki”. 16.20 Lista przebojów. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 Teatrzyk Zielone Oko Henryk Sies-sar „Morderca jego żony”.

## PROGRAM IV

14.00 Ze starego gramofonu: — aud. 16.30 Wademecum słów i zna-czeń: „kier” — aud. 11.00 Maga-zyn Rozgłośni Harcerskiej. 11.59 Sygnal czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Polskie zespoły instrumentalne. 12.20 Biuro Notów. 12.30 Między fantazją a nauką. 12.45 Wiersze z kasyty” — słuch. 13.00 Złota seria. 13.05 Claudia Ar-rauda (V) — aud. 13.30 Felieton. 13.35 tarczyki. 14.00 kultura słowa. 14.20 Śpiewa Andrzej Zaucha. 14.30 Popo-

łudnie młodych. 16.00 Redakcja Re-portaży proponuje. 16.05 Z mikrofo-nem po kraju — program kultural-ny. 17.00 Wiad. 17.05 Pejsajz Pol-ski — aud. 17.30 „Ludzie, epoki, oby-czaje”. „Drugi stan, czyli o miesza-nach dawnej Polski” — aud. 18.00 Warszawski Tydzień Muzyczny. 18.00 Portrety Polaków. 18.30 Wiad. 18.35 Chwila muzyki. 18.40 Język francuski (6). 18.55 Orkiestrowe gra-nie — aud. 20.20 Wieczór ze słuchowiskiem. 21.00 Słowo o kulturze — fel. 22.00 Spotkanie z reportażem. 22.25 Historia jazzu — aud. 22.50 Lek-tury Czwórki. 23.00 Muzyka spod znaku Amora. 23.30 Rozmowa in-tyrna. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

## NIEDZIELA, 4 LISTOPADA

### PROGRAM I

10.00 Gra Orkiestra PRITV. 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci: „Rada leśnego lekarza” — słuch. 11.00 Koncert. 11.59 Sygnal czasu. 12.05 W samo południe. 12.45 Muzyczne ra-diości. 13.00 Przegląd tygodniowy. 13.15 Klasyki operetki. 14.00 Maga-zyn międzyrodowy. 14.30 W klu-bie taktach. 14.30 „W Jaskolanach” — aud. 15.00 Koncert. 15.05 Wesoły Autobus nr 313. 17.00 Niedzielne wy-danie magazynu muzycznego. 18.00 Dialogi historyczne — aud. 18.15 Świat muzyki — Georges Auric w „Moulin Rouge”. 19.00 Dziennik. 19.10 Koncert na jeden głos — Mark Bernes. 19.30 Radio dzieciom: „Gdy-by zabrakło nam jesieli” — aud. 19.50 Sładen interwencja. 20.05 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Polskie radiowody. 21.30 Słowni wirtuozów. 22.00 Teatr Polskiego Radia: „Ziemia rozdarta” — słuch. 22.25 Jazd dla warty-skich.

### PROGRAM II

10.15 Niedzielny Program Literacki w opr. Mirosława Kuśnika (I). 11.05 „Spotkanie Balinta Fabiana z panem Bogiem” — słuch. Sławo-mira Olejczaka (I). 12.00 Muzyka dla kolekcjonerów. 13.00 Wiadomości. 13.05 Koncert. 14.00 Piosenki z dobrą Aweka. 14.15 Romanse i nie tylko. 15.00 Koncert obywatelski. 15.30 Katalo-g wydawniczy. 15.35 Piosenki na telefon — tel. 44-72-71. 17.00 Wiad. 17.05 Biblioteka muzyczna. 18.00 Giuseppe Verdi: „Aida” — opera w 4 aktach. 21.00 Wiad. 21.05 Wiadomości sportowe w opr. Pawła Jędrasa (I). 21.30 King Crimson — „In The Court of The Crimson King”. 22.30 Astrud Gilberto: „The Girl From Ipanema”. 23.15 Genesis — „Trick Of The Tail”.

### PROGRAM III

10.00 Mieszczyk kabaretu „Dhu-gi”. 11.00 Pod dachami Paryża — aud. 11.30 „Białe okno. Sceny z ży-cia Jędrza Grabowskiego” — słuch. 12.00 Recital Larara Bermana (I). 12.15 Różne spotkania: „Róża”. — aud. 13.00 Serwis Trójki. 13.05 Niech gra muzyka. 14.00 Prywatnie u Ma-cieja Woitwicki — aud. 14.15 „Trans-krpcje na syntezator” — nowa ob-wyta. 15.00 Przegląd wydarzeń ty-godnia. 15.30 Odkuszone przeboje. 15.35 Biblioteczka spotkań: „Róża”. — aud. 16.00 Dzieła interpretacje, na-grania — aud. 17.00 Powiększenia — aud. 17.30 Starsi i nowe nagrania. 18.00 „Siostra Kora” — Julia Cor-

tażars. 18.30 Wariacje na temat... 18.00 Serwis Trójki. 19.05 Baw się razem z nami. 20.00 „Kocham Cię grodzie mój Piotrowy” — aud. 21.30 Muzy-czne portrety. 22.00 Rozmawiania przed północą. 22.10 Mistrzowie Ja-na Sebastiana (XII) — aud. 23.50 Rozmawiania przed północą. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.30 „Medi” Kazimierza Jaworskiego odc. 1.

## PROGRAM IV

8.00 Transmisja masy rzymako-katolickiej. 10.00 Recital organowy. 10.30 Krajobrazy historyczne. 10.50 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 11.59 Sygnal czasu. 12.05 Wiad. 13.10 Za-gadki muzyczne. 13.30 Wyprawy Czwórki. 13.30 Pieśń romantyczna. 13.45 Dorobił o harcerstwie. 14.00 Uchem i biał. 14.30 Popołudnie młodych. 16.00 „Socjologia i życie po-toczne” — fel. 16.05 Dni muzyki Karola Szymanowskiego. 17.05 Jan Se-bastian Bach — przygrzywd choro-wa. 18.00 Nabożeństwo Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego. 18.40 Kan-taty Dietricha Buxtehude. 19.00 Alfa i Omega — mag. popularnonaukowy. 19.30 Wiad. 19.35 Echo festiwalu. 20.30 Wieczór muzyczny. 22.00 „Refleksje i re-romans muzyczny” — aud. 22.50 Lek-tury Czwórki. 23.00 Gra zespołu McCoy Tynera. 23.10 Magazyn Pu-blicystyki Kulturalnej. 23.30 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

Z głębokim żalem zawiadamia-my, że w dniu 31 października 1984 r. zmarł nagle, nasz najkochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

**Michał Bronisław Lange**  
przeżywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się w dn. 1 listopada br. o godz. 11 na cmentarzu Komunalnym na Zarzewiu.

**ZONA, CÓRKI i RODZINAMI**

W dniu 30 października 1984 r. zmarł nagle w wieku lat 47

**Romuald Kierdeko**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku (poniedziałek) o godz. 15 w kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamiają:

W dniu 31 października 1984 r. zmarł w wieku 72 lat

**Irena Kotyńska**  
z domu STRZELCZYK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku o godz. 14 w kaplicy cmentarza katolickiego na Dołach, o czym zawiadamiają:

W dniu 31 października 1984 roku zmarł, opatrzony św. sakramentami

**Maksymilian Chmielewski**  
LAT 76.

dlugoletni, zasłużony pracownik LZG RSW „PRASA”, odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP. Były wicelider obozów koncentracyjnych: Dachau, Mauthausen-Gusen.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku o godz. 12.30 na cmentarzu katolickim na Zarzewiu.

W dniu 31 października 1984 roku zmarł, opatrzony św. sakramentami

**Maria Brylewska**  
mistrz krawiecki z Wilna.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 1 listopada br. (poniedziałek) o godz. 9 w cerkwi przy ul. Piramowicza, pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu prawosławnym przy ul. Ogrodowej 41.

Z prośba o modlitwę zawiadamiają:

W dniu 31 października 1984 roku zmarł, po długiej i ciężkiej chorobie, przesyłany lat 75

**Józefa Krzyżanowska**  
z ANUBECZYKÓW.

Pogrzeb odbędzie się 1 listopada br. o godz. 14 w kaplicy św. Anny, cmentarza katolickiego na Zarzewiu.

W dniu 1 listopada 1984 roku zmarł, przesyłany lat 77

**Józefa Szymańska**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku o godzinie 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

W dniu 1 listopada 1984 roku zmarł, przesyłany lat 75

**Józefa Szymańska**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku o godzinie 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

W dniu 1 listopada 1984 roku zmarł, przesyłany lat 75

**Józefa Szymańska**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku o godzinie 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

W dniu 1 listopada 1984 roku zmarł, przesyłany lat 75

**Józefa Szymańska**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku o godzinie 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

W dniu 1 listopada 1984 roku zmarł, przesyłany lat 75

**Józefa Szymańska**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku o godzinie 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

W dniu 1 listopada 1984 roku zmarł, przesyłany lat 75

**Józefa Szymańska**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku o godzinie 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

W dniu 1 listopada 1984 roku zmarł, przesyłany lat 75

**Józefa Szymańska**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku o godzinie 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

W dniu 1 listopada 1984 roku zmarł, przesyłany lat 75

**Józefa Szymańska**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku o godzinie 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

W dniu 1 listopada 1984 roku zmarł, przesyłany lat 75

**Józefa Szymańska**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku o godzinie 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

W dniu 1 listopada 1984 roku zmarł, przesyłany lat 75

**Józefa Szymańska**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku o godzinie 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

W dniu 1 listopada 1984 roku zmarł, przesyłany lat 75

**Józefa Szymańska**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku o godzinie 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

W dniu 1 listopada 1984 roku zmarł, przesyłany lat 75

**Józefa Szymańska**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1984 roku o godzinie 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

**WAŻNE TELEFONY**

Pogotowie Ratunkowe 999  
Pogotowie MO 997  
Informacja telefoniczna 813  
Informacja PKS  
Dw. Centralny 22-65-96  
Dw. Północny 57-24-33  
Pogotowie ciepłownicze 32-33-11  
Pogotowie energetyczne:  
Łódź-Północ 23-24-31  
Łódź-Północ 33-34-33  
Pogotowie gazowe 28-53-59, 892  
Pogotowie dźwigowe:  
18-35-83, 78-40-85  
**TELEFON ZAUFANIA**  
**MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA** — 32-84-64 czynny w godz. 13-18.  
**TELEFON ZAUFANIA dla kobiet** — ciągła problemowa — 57-40-33 w godz. 12-22.

**TEATRY**

**WIELKI** — godz. 19 „Lucja z Lammermoor”  
4.11. — godz. 19 „Manru”

**NOWY** — nieczynny  
4.11. — godz. 19.18 „Seana”

**POWSZECHNY** — godz. 19.18 „Zwodnica”  
4.11. — jak wyżej

**JARACZA** — godz. 19 „Kamień na kamieniu”  
4.11. — jak wyżej

**MALA SCENA** — godz. 19 „Pokojuki”  
4.11. — nieczynny

**ARLEKIN** — nieczynny  
4.11. — jak wyżej

**PINKO** — godz. 19.30 „Pietruska”  
4.11. — godz. 19 jak wyżej (Ogrodowa 18)

**TEATR W** — godz. 19 „Kazanie”  
4.11. — jak wyżej

**TEATR I-15** — godz. 19.15 „Napoleon był dziewczynką”  
4.11. — jak wyżej

**FILHARMONIA (Narutowicza 20)**  
godz. 18. Koncert Symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent: Zdzisław Szostak. Soliści: Barbara Górszńska — skrzypce, Stefan Kamasa — altówka. W programie: W. A. Mozart — Uwertura do op. Wesele Figara. W. A. Mozart — Koncert skrzypcowy A-dur KV 219. H. Berlioz — Harold w Italii.  
4.11. — nieczynny

**HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13)** godz. 8-15  
4.11. — nieczynny

**ODDZIAŁ RADOGOSZCZE (ul. Złotowska 147)** godz. 10-16  
4.11. — jak wyżej

**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (ul. Wolności 14)** godz. 8-15  
4.11. — godz. 10-15

**BIOLOGI EWOLUCYJNEJ UL (park Sienkiewicza)** godz. 10-14  
4.11. — jak wyżej

**HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15)** godz. 10-14  
4.11. — jak wyżej

**WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 32)** godz. 10-16  
4.11. — godz. 10-15

**SZUKI (Włocławskiego 39)** — godz. 9-17  
4.11. — godz. 10-15

**MIASTA ZŁOTAWA (Złotowska, Dąbrowskiego 31)** godz. 10-15  
4.11. — godz. 10-14

**MIASTA PABIANICE (Pabianice pl. Obr. Stalingradu 1)** godz. 10-14  
4.11. — godz. 10-15

**WYSTAWA**

**GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 3)** godz. 11-18 grafika H. Piórczaka  
4.11. — jak wyżej

**WIOSNA**

**BAŁTYK** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**IWANOWO** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**PRZEDWIOSNIE** — „Wzrost” pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30 „Grzechy dzieciństwa” pol. od lat 10 godz. 15, 17  
4.11. — jak wyżej

**WŁÓKNIARZ** — „Kamienne tablice” — pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 15, 18  
4.11. — jak wyżej

**WISLA** — „Czas dojrzewania” pol. od lat 10 oraz film krótkometrażowy — „Przyrządek” — godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**WIOSNA**

**BAŁTYK** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**IWANOWO** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**PRZEDWIOSNIE** — „Wzrost” pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30 „Grzechy dzieciństwa” pol. od lat 10 godz. 15, 17  
4.11. — jak wyżej

**WŁÓKNIARZ** — „Kamienne tablice” — pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 15, 18  
4.11. — jak wyżej

**WISLA** — „Czas dojrzewania” pol. od lat 10 oraz film krótkometrażowy — „Przyrządek” — godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**WIOSNA**

**BAŁTYK** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**IWANOWO** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**PRZEDWIOSNIE** — „Wzrost” pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30 „Grzechy dzieciństwa” pol. od lat 10 godz. 15, 17  
4.11. — jak wyżej

**WŁÓKNIARZ** — „Kamienne tablice” — pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 15, 18  
4.11. — jak wyżej

**WISLA** — „Czas dojrzewania” pol. od lat 10 oraz film krótkometrażowy — „Przyrządek” — godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**WIOSNA**

**BAŁTYK** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**IWANOWO** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**PRZEDWIOSNIE** — „Wzrost” pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30 „Grzechy dzieciństwa” pol. od lat 10 godz. 15, 17  
4.11. — jak wyżej

**WŁÓKNIARZ** — „Kamienne tablice” — pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 15, 18  
4.11. — jak wyżej

**WISLA** — „Czas dojrzewania” pol. od lat 10 oraz film krótkometrażowy — „Przyrządek” — godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**WIOSNA**

**BAŁTYK** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**IWANOWO** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**PRZEDWIOSNIE** — „Wzrost” pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30 „Grzechy dzieciństwa” pol. od lat 10 godz. 15, 17  
4.11. — jak wyżej

**WŁÓKNIARZ** — „Kamienne tablice” — pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 15, 18  
4.11. — jak wyżej

**WISLA** — „Czas dojrzewania” pol. od lat 10 oraz film krótkometrażowy — „Przyrządek” — godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**WIOSNA**

**BAŁTYK** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**IWANOWO** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**PRZEDWIOSNIE** — „Wzrost” pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30 „Grzechy dzieciństwa” pol. od lat 10 godz. 15, 17  
4.11. — jak wyżej

**WŁÓKNIARZ** — „Kamienne tablice” — pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 15, 18  
4.11. — jak wyżej

**WISLA** — „Czas dojrzewania” pol. od lat 10 oraz film krótkometrażowy — „Przyrządek” — godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**WIOSNA**

**BAŁTYK** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**IWANOWO** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**PRZEDWIOSNIE** — „Wzrost” pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30 „Grzechy dzieciństwa” pol. od lat 10 godz. 15, 17  
4.11. — jak wyżej

**WŁÓKNIARZ** — „Kamienne tablice” — pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 15, 18  
4.11. — jak wyżej

**WISLA** — „Czas dojrzewania” pol. od lat 10 oraz film krótkometrażowy — „Przyrządek” — godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**WIOSNA**

**BAŁTYK** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**IWANOWO** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**PRZEDWIOSNIE** — „Wzrost” pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30 „Grzechy dzieciństwa” pol. od lat 10 godz. 15, 17  
4.11. — jak wyżej

**WŁÓKNIARZ** — „Kamienne tablice” — pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 15, 18  
4.11. — jak wyżej

**WISLA** — „Czas dojrzewania” pol. od lat 10 oraz film krótkometrażowy — „Przyrządek” — godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**WIOSNA**

**BAŁTYK** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**IWANOWO** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**PRZEDWIOSNIE** — „Wzrost” pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30 „Grzechy dzieciństwa” pol. od lat 10 godz. 15, 17  
4.11. — jak wyżej

**WŁÓKNIARZ** — „Kamienne tablice” — pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 15, 18  
4.11. — jak wyżej

**WISLA** — „Czas dojrzewania” pol. od lat 10 oraz film krótkometrażowy — „Przyrządek” — godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**WIOSNA**

**BAŁTYK** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**IWANOWO** — „Błękitny Grom” USA od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej

**PRZEDWIOSNIE** — „Wzrost” pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30 „Grzechy dzieciństwa” pol. od lat 10 godz. 15, 17  
4.11. — jak wyżej

**WŁÓKNIARZ** — „Kamienne tablice” — pol. od lat 10 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 15, 18  
4.11. — jak wyżej

**WISLA** — „Czas dojrzewania” pol. od lat 10 oraz film krótkometrażowy — „Przyrządek” — godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30  
4.11. — jak wyżej



**ZACHĘTA** — „Seksmisja” pol. od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 13, 15, 18 (godz. 10 — seans zamknięty).  
4.11. „Seksmisja” oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 15, 18.

**DKM** — „A stawka jest śmiertelna” fr. od lat 18 godz. 18, 19, 30  
4.11. — jak wyżej

**OKA** — „Tropiciel śladów” NRD od lat 12 godz. 13.30 „Szpital Britannia” ang. od lat 15 godz. 14, 18.30  
4.11. — jak wyżej

**STUDIO</**



